



W gościnnych progach - str. 18



Wicepremier Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryk Kowalczyk spotkał się z przedstawicielami spółdzielni mleczarskich w siedzibie KZSMI. Podkreślił, że spółdzielcza forma gospodarowania jest najlepszą z możliwych na współczesnym rynku, a rząd nie ma zamiaru ingerować w jej działalność - str. 10-11



Pismo do Minister Klimatu i Środowiska z propozycjami wsparcia - str. 4

ISSN 1506-4395 **TECZA POLSKA**



MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY nr 2 (287) **lut 2023** cena: 5,40 zł

Wysokie ceny paliw dobijają piekarnie

- str. 14-15





SKOK znajdziesz:

- w każdym z 16 województw,
- w ponad 83% powiatów
(w 317 z 380 powiatów w Polsce
znajduje się placówka SKOK)



Zapoznaj się z ofertą Spółdzielczej
Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej
w Twojej okolicy!

W DOMU „POD ORŁAMI” str. 4 - 6

- Pismo KRS do Minister Klimatu i Środowiska.
- Apel ZO KRS o udzielenie pomocy ofiarom trzęsienia ziemi”.
- Pismo do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

COOP W KRAJU str. 7 - 8**COOP ZA GRANICĄ str. 9****ROLNICTWO str. 10 - 11**

Minister odpowiadał na pytania - spotkanie w KZSMI.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY str. 12

- Forum wymiany doświadczeń.
- Szkolenie i integracja w Puławach.

MIESZKALNICTWO str. 13

Spółdzielnie wnoszą o spotkanie z RPO.

HANDEL I PRODUKCJA str. 14 - 15

Wysokie ceny paliw dobijają piekarnie.

NA INNYCH ŁAMACH str. 16-17

POLITYKA: Joanna Solska: „Zanim mleko się wyleje”.

PREZENTACJE str. 18 - 19

- W gościnnych progach. OST Gromada wspiera Ukrainę.
- Jubileusz 65-lecia SM Budowlani w Bydgoszczy.

HISTORIA str. 20 - 22

- W 150. rocznicę urodzin Zygmunta Chmielewskiego (cz.2).
- Zygmunt Chmielewski w Muzeum Historii Spółdzielczości.

Warto przeczytać**Wystąpienie Krajowej Rady Spółdzielczej do Ministra Rolnictwa**

i Rozwoju Wsi w sprawie objęcia kluczowych sektorów pomocą w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 - str. 5-6



Artykuł Joanny Solskiej zamieszczony w

POLITYKA

tygodniku „Polityka”, który wzbudził wiele dyskusji i komentarzy w środowisku spółdzielczym - str. 16-17.

Pamiętki związane z działalnością Zygmunta Chmielewskiego



w zbiorach Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce - str. 21-22

Paragraf Spółdzielczy:

Przemysław Kępka:

Rezygnacja z członkostwa w radzie nadzorczej spółdzielni - str. I

Artur Puławski:

Rekomendacje Komitetu Standardów Rachunkowości dotyczące działalności w niepewnym otoczeniu gospodarczym - str. III

Edyta Tkaczyk:

Artykuł 5 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych - tj. pożyczki i inne przychody osiągnięte z nieruchomości wspólnej - str. V

Michał Radziejewski:

Lustracja spółdzielni ujęcie ogólne i rys historyczny - str. VII

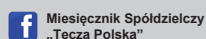
Wydawca:

KRAJOWA RADA SPÓŁDZIELCZA

ul. Jasna 1, 00-950 Warszawa
tel.: 22 596 43 00
www.krs.org.pl
e-mail: krs@krs.org.pl

Redakcja

tel./fax: 22 828 65 11
e-mail: tecza.polska@krs.com.pl

**Prezes Zarządu**

dr inż. Mieczysław Grodzki
tel.: 22 827 13 16, fax: 22 827 43 21

Członkowie Zarządu

Ryszard Jaśkowski, tel.: 22 440 82 02
Tomasz Jórdeczka, tel.: 33 814 54 73
Marek Kowalski, tel.: 43 821 51 44
Zygmunt Paśnik, tel. 44 684 60 25

**TĘCZA POLSKA**

COOP MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY / luty 2023

Redaktor Naczelny:

Klementyna Zygarska - Tomza

Autorzy artykułów:

Przemysław Kępka, Edyta Tkaczyk,
dr Adam Piechowski, Artur Puławski
Michał Radziejewski.

Prenumerata

na dowolny okres u Wydawcy.
Materiałów niezamówionych
nie zwracamy



Pismo KRS do Minister Klimatu i Środowiska

Propozycje wsparcia



W dniu 7 lutego br. Krajowa Rada Spółdzielcza, po konsultacjach ze związkami spółdzielczymi i spółdzielniami, przedłożyła Annie Moskwie, Minister Klimatu i Środowiska, stanowisko związane z prowadzonymi przez Rząd pracami nad obniżeniem kosztów energii i ciepła oraz gazu dla osób prywatnych oraz małych i średnich przedsiębiorstw, w tym spółdzielni, a także nad rozwiązaniami dla sektorów energochłonnych.

W piśmie tym prezes Zarządu KRS dr inż. Mieczysław Grodzki podkreśla, że ceny energii, ciepła oraz gazu wzrosły znacznie ponad zakładany przez Rząd RP poziom 40 proc., w porównaniu do cen z dnia 30 września 2022 r. W wielu przypadkach sięgają one od 60 proc. do ponad 100 proc.

Jako przykład niech posłuży jedna ze spółdzielni mieszkaniowych, która powyższe otrzymuje co dwa miesiące. Od sierpnia 2022 r. do stycznia 2023 r. otrzymała 6 taryf za ciepło (łącznie dostawa i przesył), w wyniku czego opłaty za ciepło wzrosły o 87 proc.

Skutki społeczne i gospodarcze dotychczasowej dynamiki wzrostu kosztów cen energii, ciepła i gazu są bardzo poważne. Wiele osób - mieszkańców budynków wielorodzinnych - nie jest w stanie regulować tak dużych opłat. Podobnie przedstawia się sytuacja dużej części podmiotów gospodarczych, w tym spółdzielni, prowadzących: zakłady produkcyjne pieczywa oraz wyrobów ciastkarskich, przetwó-

stwo mięsa, produkcję wyrobów z mięsa, sprzedaż żywności - którym koszty w/w nośników wzrosły wielokrotnie. Bez uzyskania dedykowanego wsparcia, wiele z nich ogłosi upadłość, co już się dzieje.

W odniesieniu do programu „Pomoc dla sektorów energochłonnych związana z nagłymi wzrostami cen gazu i energii elektrycznej w 2022 roku” wiele podmiotów, w tym spółdzielni, spełnia jeden z dwóch obowiązujących w tym programie wymogów, tj. albo koszty zakupu energii elektrycznej i gazu ziemnego stanowiły co najmniej 3 proc. wartości ich produkcji w 2021 roku lub 6 proc. wartości produkcji w pierwszej połowie 2022 roku, albo co najmniej połowa ich przychodów lub wartości produkcji pochodziła z działalności w kodach PKD lub kodach PRODCOM wymienionych na liście sektorów szczególnie narażonych na skutki kryzysu, opracowanej przez Komisję Europejską.

Mając powyższe na uwadze, wnioskujemy o uszczelnienie przepisów i wpro-

wadzenie nowych rozwiązań, celem ograniczenia wzrostu kosztów w/w nośników oraz spowodowanie korekty dotychczasowych nadmiarowych wzrostów kosztów nośników do poziomów zakładanych przez Rząd RP. Jednocześnie wnioskujemy o zastosowanie w okresie przejściowym, minimalnych, dopuszczonych prawem UE stawek na VAT dla w/w nośników, a dla gazu używanego do ogrzewania na cele bytowe (spółdzielnie mieszkaniowe) zastosowanie stawki VAT 0 proc.

W przypadku programu dla sektorów energochłonnych, wnioskujemy o dopuszczenie spełniania przez dany podmiot jednego z w/w warunków oraz uwzględnienie w zakresie uprawnionym do wsparcia następujących kodów działalności:

- **10.71.Z** - Produkcja pieczywa; produkcja świeżych wyrobów ciastkarskich i ciastek
- **10.11.Z** - Przetwarzanie i konserwowanie mięsa z wyłączeniem mięsa z drobiu
- **10.12.Z** - Przetwarzanie i konserwowanie mięsa z drobiu
- **10.13.Z** - Produkcja wyrobów z mięsa, włączając wyroby z mięsa z drobiu
- **10.82.Z** - Produkcja kakao, czekolady i wyrobów cukierniczych
- **47.11.Z** - Sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności

Biorąc pod uwagę obecną sytuację oraz narastające problemy społeczne i gospodarcze, mamy nadzieję na uwzględnienie przez Panią Minister zgłoszonych wniosków w trwających pracach rządowych nad rozwiązaniami dotyczącymi obniżenia kosztów w/w nośników. □

Treść uchwały nr 1/2023 ZO KRS z dnia 14 lutego 2023 r. jest następująca: W związku z tragicznymi wydarzeniami jakie miały miejsce w ostatnim czasie w Turcji i Syrii (trzęsieniem ziemi), które spowodowały ogromne straty w ludziach i mieniu Zgromadzenie Ogólne Krajowej Rady Spółdzielczej zwraca się do Zarządu KRS o poinformowanie wszystkich spółdzielni oraz związków rewizyjnych o możliwych formach niesienia pomocy ze wskazaniem numerów kont do wpłaty do organizacji humanitarnych niosących bezpośrednią pomoc na terenach objętych kataklizmem trzęsienia ziemi, a także o bezpośrednie nawiązanie kontaktów z organizacjami spółdzielczymi w Turcji oraz Syrii.

Krajowa Rada Spółdzielcza skierowała także do wszystkich spółdzielczych związków rewizyjnych pismo informujące o zbiórkach organizowanych na rzecz ofiar trzęsienia ziemi przez PAH oraz Caritas Polska, zachęcając do wpłat przerna-

Apel do spółdzielni o udzielenie pomocy

Tragiczne skutki trzęsienia ziemi

Zgromadzenie Ogólne KRS - poruszone tragedią spowodowaną przez potężne trzęsienie ziemi, które spustoszyło pn. Syrię i pd. Turcję - 14 lutego br. podjęło uchwałę apelującą o udzielenie pomocy poszkodowanym.

czonych na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb osób poszkodowanych. Zachęciła także do kontaktów z organizacjami spółdzielczymi z obu krajów.

Inicjatywę KRS docenił Ambasador Turcji w Warszawie Cenfiz Kamil Firat pisząc w dniu 16 lutego br. do Przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego KRS: *Podjęta przez Państwa uchwała apelująca o udzielenie pomocy poszkodowanym zasługuje na najwyższe uznanie i dodaje mi otuchy. Jestem bardzo wdzięczny za Wasze otwarte serca i solidarność z Turcją i narodem*

tureckim w tym trudnym czasie. Tureckie organizacje spółdzielcze (m.in. Orkoop, z którym KRS współpracuje od kilku lat przy projektach w ramach ICAO) obecnie oceniają w jakim stopniu trzęsienie ziemi dotknęło spółdzielni i spółdzielców oraz w pierwszym rzędzie koncentrują się na ratowaniu poszkodowanych osób. Wiadomo jednak, że na obszarze trzęsienia ziemi było wiele spółdzielni różnych branż. Poszkodowane zostały też obozy dla uchodźców z Syrii, którymi opiekowały się spółdzielnie. □

Ważne postulaty dotyczące rozwoju spółdzielczości rolniczej i wiejskiej

Należy uwzględnić kluczowe sektory

Dziękując Ministrowi Rolnictwa za udział w spotkaniu z środowiskiem mleczarskim w dniu 1 lutego br. w siedzibie KZSMI (zob. str. 11-2) prezes Zarządu KRS wyliczył kluczowe zagadnienia, wymagające wypracowania rozwiązań. Należą do nich:

- współpraca i budowanie wzajemnego zaufania na wiele lat pomiędzy spółdzielniami mleczarskimi a członkami - dostawcami surowca - rolnikami,
- wysokie ceny w sieciach handlowych dla produktów mlecznych mimo spadku cen surowca,
- uruchomienie wsparcia sektorowego w ramach Planu Strategicznego WPR 2023-2027 dla Polski na kluczowych rynkach rolnych - w tym na rynku mleka i przetworów mlecznych,
- uzyskiwanie przez spółdzielnie statusu uznanej organizacji producentów,
- spadek liczby gospodarstw, w których jest prowadzona hodowla bydła mlecznego,
- fundusze na modernizację gospodarstw rolnych, w tym wsparcie inwestycji w OZE, zwłaszcza uruchamiania biogazowni,
- ustawowe powołanie Komisji Trójstronnej (rolnicy, przetwórcy, handel) w celu dokonywania oceny rynkowej i podejmowania decyzji cenowych.

Dalej w piśmie czytamy: „W odniesieniu do uzgodnień na w/w spotkaniu, przekazujemy Panu Premierowi informacje na temat negatywnych skutków braku wsparcia sektorowego w ramach PS WPR 2023-2027 dla Polski w kluczowych sektorach: mleka i przetworów mlecznych, wieprzowiny, zbóż, olejnych, wołowiny i cielęciny, drobiu - dla utrzymania dochodowej działalności rolniczej, tworzenia uznanych Organizacji Producentów i Zrzeszeń uznanych OP w Polsce, w tym uzyskiwania statusu uznanej OP przez działające spółdzielnie, a także rozwoju krajowego przetwórstwa rolno-spożywczego. Wnioskujemy jednocześnie o wpisanie wsparcia sektorowego do PS WPR dla tych sektorów.

Przechodząc do podania w/w informacji, chcielibyśmy podziękować Panu Premierowi za zrobienie pierwszego kroku, celem ograniczenia w/w negatywnych skutków, poprzez przyjęcie dwóch Rozporządzeń Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 grudnia 2022 r. dotyczących uznawania organizacji producentów i zatwierdzania jej

W dniu 6 lutego 2022 roku prezes Zarządu KRS dr inż. Mieczysław Grodzki wystąpił do Wicepremiera Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryka Kowalczyka ze zgłaszanym już od dawna postulatem objęcia pomocą w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 kluczowych sektorów rolnictwa, które dotąd były pomijane przy podziale środków.



planu biznesowego (...) na rynku mleka i przetworów mlecznych oraz uznawania organizacji producentów i zatwierdzania jej planu biznesowego (...) na rynkach rolnych (szeroko rozumianych, w tym zboża, rzepak, wieprzowina, wołowina i cielęcina, drób.

Przyjęte Rozporządzenia wprowadzają nowe warunki w zakresie uznawania organizacji producentów (OP), zatwierdzania planu biznesowego OP po istotnym ograniczeniu dotychczasowej nadmiernej biurokracji i szczegółowości danych. Zgłaszaliśmy rozwiązania w tym zakresie od kilku lat, kierując stanowiska do poszczególnych Ministrów RiRW, a także do Premiera RP oraz w ramach prac Zespołu ds. zachęt dla rozwoju spółdzielczości powołanego w MRiRW. W ostatnim czasie problem ten został zgłoszony również w ramach prac Komitetu Monitorującego Plan Strategiczny WPR 2023-2027 dla Polski.

Rozszerzenie wsparcia sektorowego

Poniżej postaramy się Panu Premierowi zaprezentować wagę zgłaszanego postulatu oraz podać uzasadnienie dla potrzeby wdrożenia wsparcia sektorowego na kluczowych dla Polski rynkach rolnych.

Plan Strategiczny dla wspólnej polityki rolnej na lata 2023-2027 dla Polski oraz kolejne opracowywane dokumenty jak Wytyczne podstawowe dot. pomocy w ramach PS WPR nie uwzględniają możliwości wsparcia przewidzianego w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2021/2115 z dnia 2 grudnia 2021 r. ustanawiającym przepisy dotyczące wsparcia planów strategicznych sporządzanych przez państwa członkowskie w ramach wspólnej polityki rolnej (...), wskazanego w Art. 66-68 dotyczących wsparcia sektorowego m.in. na rynku mleka i przetworów mlecznych, wieprzowiny, zbóż, nasion roślin olejnych, wołowiny i cielęciny, drobiu.

Objęcie wsparciem sektorowym wyłącznie obowiązkowych sektorów tj. sektora pszczerarstwa oraz sektora owoców i warzyw jest nieadekwatne do potrzeb polskiego rolnictwa i przetwórstwa oraz pozbawia pominięte sektory znaczących możliwości pomocy na ich rozwój. Pominięte sektory stanowią ok. 90% obrotów produktami rolnymi i przetwórstwa rolnego w Polsce. Pierwszymi ofiarami braku tego wsparcia będą spółdzielnie mleczarskie i producenci mleka, a także gpr trzody chlewnej, gpr bydła mięsnego, spółdzielnie skupujące zboża i rzepak, a w szczególności producenci rolni w/w produktów.

Wsparcie sektorowe jest kluczowym rodzajem wsparcia w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej na lata 2023-2027 w zakresie działania na rynku podmiotów skupujących produkty rolne oraz przetwarzających produkty rolne. Pomoc unijna na lata 2023-2027 została poszerzona o wsparcie sektorowe dla wszystkich istotnych sektorów rolnictwa UE.

Wsparcie sektorowe wynosi corocznie do wysokości 6% wartości produkcji sprzedanej. Przewidziane jest dla Organizacji Producentów i Zrzeszeń OP (którymi w krajach Zachodniej Europy są głównie spółdzielnie I i II stopnia zorganizowania rolników), ale w okresie przejściowym do końca 2027 roku pomoc ta jest dostępna również dla spółdzielni oraz grup producentów (w znaczeniu szerszym niż tylko grupy producentów rolnych) - podmioty te, w przypadku otrzymywania wsparcia, w 4 letnim okresie przejściowym - od rozpoczęcia zatwierdzonego programu operacyjnego, najpóźniej do dnia 31 grudnia 2027 r. - są zobowiązane do uzyskania statusu uznanej organizacji producentów lub zrzeszenia organizacji producentów. Warunek ten został określony w Rozporządzeniu PEiR (UE) nr 2021/2115, w szczególności w Art. 66 - 68.

Wsparcie sektorowe to znaczące środki rozwojowe, pozwalające realizować niezbędne zadania w zakresie utrzymania

nia konkurencyjności, dostosowania do wymagań rynkowych oraz oczekiwań konsumentów, lub wynikające z potrzeby dostosowania działalności do wymogów ochrony środowiska i klimatu, pozyskiwania tańszej, czystej energii, itp. Brak tego wsparcia pozbawia corocznej możliwości uzyskiwania znaczącej pomocy przez polskie podmioty działające w sektorach rolnych i przetwórstwie rolnym, w tym spółdzielnie. Osłabi to ich pozycję konkurencyjną oraz możliwości dostosowawcze do zmieniających się warunków rynkowych i prawnych, a także oddziaływać będzie negatywnie na dochody rolników.

Jest to szczególnie ważne biorąc pod uwagę dane Komisji Europejskiej o zmniejszeniu się liczby gospodarstw w UE w latach 2010-2020 z 12 mln gospodarstw do 9 mln gospodarstw. Ponadto skutkiem braku wsparcia sektorowego będzie duża nierównowaga konkurencyjna między podmiotami polskimi a podmiotami z krajów Europy Zachodniej.

W krajach UE działa obecnie ponad 4000 uznanych OP i ich Zrzeszeń, z czego 90% tych podmiotów ma swoje siedziby w krajach Zachodnich UE - w sektorach kluczowych dla danego kraju członkowskiego UE. W Polsce działa jedynie ok. 170 uznanych OP w sektorze owoców i warzyw.

Uznane OP i Zrzeszenia OP z krajów Zachodniej Europy to podmioty o znacznej sile gospodarczej, ciągle rosnącej. Dobrze zorganizowani w uznanych OP i Zrzeszeniach OP oraz spółdzielniach (mających często status uznanej OP) rolnicy w tych krajach - od 60 do 100% rolników jest członkami spółdzielni - bardzo łatwo mogą skorzystać ze wsparcia sektorowego, celem zdobycia przewagi konkurencyjnej wobec polskich podmiotów zrzeszających rolników oraz przewagi wobec samych rolników.

Można szacować, że coroczne zasilenie wsparciem w wysokości 5-6% wartości sprzedaży uznanej OP lub Zrzeszenia OP lub spółdzielni ubiegającej się o status uznanej OP da wymierne, narastające przewagi konkurencyjne na rynku UE. Biorąc pod uwagę, że zazwyczaj są to podmioty o znacznych obrotach, wsparcie sektorowe sięgać będzie często setki tysięcy czy mln euro rocznie na jeden podmiot. Trudno konkurować na równi z tak zasilanymi podmiotami, nie uzyskując tożsamego wsparcia.

PEiR (UE) oraz KE rozszerzając w ramach WPR UE na lata 2023-2027 z realizacją do 2029 roku wsparcie sektorowe na wszystkie istotne sektory rolne w UE, dają wyraźny sygnał, że podmioty otrzymują warunki do znaczącego

wsparcia. Należy podkreślić, że wiele z krajów Zachodnich UE przesunęło - w ramach elastyczności zapisanej w przepisach UE - środki z I filara (dopłaty bezpośrednie) na II filar (rozwój obszarów wiejskich, w tym wsparcie dla podmiotów skupujących i przetwarzających produkty rolne zrzeszających rolników, w szczególności spółdzielni) - co potwierdza mocno pro-rynkowy kierunek rozwoju tych krajów, budowania silnej pozycji konkurencyjnej, wypracowywania tzw. wartości dodanej (co jest znacznie efektywniejsze w ramach większego podmiotu w porównaniu z pojedynczym gospodarstwem) i dzielenie się nią z rolnikami.

W PS WPR 2023-2027 dla Polski zastosowano odwrotne rozwiązanie tj. przesunięto 30% środków z II filara WPR do I filara na zwiększenie płatności bezpośrednich, co spowodowało wzrost roli płatności z I filara do prawie 70 procent całości wsparcia (kwota wsparcia w ramach krajowego PS WPR łącznie dla I i II filara wynosi 25,2 mld Euro). Dlatego też niezbędne jest uzupełnienie Planu Strategicznego WPR 2023-2027 dla Polski oraz dokumentów pochodnych jak *Wytyczne podstawowe* o wsparcie sektorowe na w/w rynkach rolnych, które są kluczowe dla rolnictwa polskiego.

Biorąc pod uwagę niski stopień gospodarczego zorganizowania polskich rolników, wsparcie sektorowe w krajowym PS WPR 2023-2027 winno być określone na maksymalnym dopuszczalnym poziomie tj. 6% wartości produkcji sprzedanej.

Lepsze warunki do tworzenia uznanych OP

Jednocześnie należy podkreślić, że dla utrzymania przez rolników dochodowej działalności rolniczej i rozwoju polskiego rolnictwa kluczowe jest upowszechnienie organizowania się rolników w organizacje producentów i ich zrzeszenia. Spółdzielnie i GPR powinny uzyskiwać status uznanych OP.

W przypadku GPR większość z nich ma małą liczbę członków (5-7 członków), zamiast likwidować się, taki status mogłaby uzyskać poprzez łączenie się grup zgodnie z art. 96 i dalsze Ustawy Prawo spółdzielcze celem wypełnienia minimalnej liczby członków OP (10 członków producentów) i działania na rynku w ramach uznanych OP o większej liczbie członków - a następnie złożenie wniosku o uznanie OP.

Niestety tak się nie dzieje i znaczący wysiłek organizacyjny jest marnotrawiony. Można się zgodzić z obiegowym stwierdzeniem, że skłonność rolników

do zrzeszania się jest niska, ale można też wywnioskować, że wiedza rolników na temat szybko zachodzących zmian na rynkach rolnych, w szczególności planowanego wejścia na wyższy poziom zorganizowania rolników, wskazywanego przez Parlament Europejski i Radę (UE) oraz Komisję Europejską, już podjętych działań w tym kierunku przez kraje Zachodnie UE, jest znikoma. PEiR (UE) oraz KE wskazują uznane OP i Zrzeszenia OP jako docelowe formy działania rolników na rynku, ukierunkowując znaczące wsparcie na te podmioty w ramach WPR UE 2023-2027 - co potwierdza w/w Rozporządzenie. Brak tej wiedzy wśród polskich rolników oraz brak wsparcia sektorowego w krajowym PS WPR, nie daje im podstaw do podjęcia odpowiednich decyzji w zakresie gospodarczego organizowania się.

Za przyjęciem powyższego wniosku przemawia jeszcze jeden ważny argument. Członkami uznanych OP mogą być osoby fizyczne lub prawne. Producenti rolni muszą stanowić co najmniej 80 proc. liczby wszystkich członków uznanej OP. Daje to możliwość wykorzystania potencjału kadrowego oraz technicznego (budynków, magazynów, przechowalni, maszyn i urządzeń rolniczych, infrastruktury przetwórstwa rolnego, na uzgodnionych warunkach między OP a członkiem OP, przynoszących korzyści każdej ze stron, którymi dysponują spółdzielnie i inne podmioty na obszarach wiejskich, do wspólnej działalności w ramach OP (w zakresie 20 proc. liczby członków, którzy nie muszą być rolnikami).

Rozwój uznanych OP i Zrzeszeń uznanych OP pozytywnie wpływałby na odbudowywanie się struktury gospodarczej na obszarach wiejskich, tworzenie nowych miejsc pracy oraz wyrównywanie szans rozwoju i standardu życia na obszarach wiejskich w odniesieniu do miast. Jednocześnie przeciwdziałałby wyludnianiu się wsi.

Mamy nadzieję na pozytywną ocenę Pana Premiera przedłożonego wniosku dotyczącego wpisania do krajowego Planu Strategicznego WPR wsparcia sektorowego w kluczowych dla Polski sektorach rolnych. Jest to naszym zdaniem niezbędne dla uzyskania pozytywnych, trwałych efektów z wdrożenia PS WPR oraz faktycznego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich.

dr inż. Mieczysław Grodzki
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej



Zbiórka organizowana przez
Ambasadę Republiki Tureckiej

Nazwa konta: AMBASADA TURCJI
nr konta: 41 1090 1883 0000 0001 5300 0647
(SANTANDER BANK POLSKA)

Pomóż!

✓ **Ambasada Republiki Turcji** dziękując Krajowej Radzie Spółdzielczej za podjęcie Uchwały nr 1/2023 ZO KRS z dnia 14 lutego 2023 r. (czyt. str. 4) poinformowała o prowadzonej przez siebie zbiórce pieniędzy. Powyżej numer konta, na które można przekazywać środki dla ofiar trzęsienia ziemi. □

Kalendarium:

- ✓ **31 stycznia - 3 lutego** - Międzynarodowe Targi Budownictwa i Architektury „Budma” w Poznaniu.
- ✓ **1 lutego** - Spotkanie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z przedstawicielami spółdzielni mleczarskich. Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich - Związek Rewizyjny.
- ✓ **10 lutego** - Uroczysta gala z okazji 140-lecia działalności Banku Spółdzielczego w Chrzanowie. Trzebińskie Centrum Kultury.
- ✓ **15 lutego** - konferencja organizowana przez Senacką Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Wyzwania i perspektywy rozwoju rynku owoców i warzyw”. Senat RP, sala 217.
- ✓ **17 lutego** - Wernisaż wystawy „Archiwum” Bronisława Wolanina (1937-2013) głównego kierownika i projektanta Spółdzielni „Ceramika Artystyczna” w Bolesławcu. Wrocław Art Gallery.
- ✓ **7 marca** - Komisja Samorządu Spółdzielczego i Promocji ZO KRS
- ✓ **8 marca** - Komisja Spółdzielczości Mieszkaniowej ZO KRS
- ✓ **9 marca** - Komisja Lustracji ZO KRS
- ✓ **13 marca** - Komisja Spółdzielczości Pracy ZO KRS
- ✓ **14 marca** - Posiedzenie Prezydium ZO KRS
- ✓ **22 marca** - Komisja Rewizyjna ZO KRS
- ✓ **23 marca** - Komisje: Spółdzielczości Rolniczej oraz Finansów Spółdzielczych ZO KRS
- ✓ **24 marca** - Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego KRS
- ✓ **28 marca** - Komisja Spółdzielczości Konsumentów ZO KRS

Prezydent podpisał nowelizację dotyczącą cen ciepła

Rząd nakłada hamulec na ceny

W dniu 14 lutego br. Prezydent RP podpisał Ustawę z dnia 8 lutego 2023 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja objęła systemem wsparcia koszty zarówno wytwarzania, jak i dostawy ciepła.

Ustawa, która weszła w życie wraz z chwilą ogłoszenia, wprowadza nowe narzędzie ochrony odbiorców - maksymalną cenę dostawy ciepła - stosowaną w okresie od 1 marca do 31 grudnia 2023 r. Maksymalna cena dostawy ciepła została zdefiniowana jako cena dostawy ciepła (tj. suma średniej ceny wytwarzania ciepła i średniej stawki opłat za usługi przesyłowe) obowiązująca na dzień 30 września 2022 r. powiększona o 40 proc.

W przypadku, gdy wzrost cen dostawy ciepła będzie większy niż 40 proc. w stosunku do cen obowiązujących na 30 września ub.r., odbiorca (spółdzielnia mieszkaniowa lub wspólnota) nie zostanie obciążona wzrostem kosztów przewyższającym ww. pułap 40 proc., a przedsiębiorstwa energetyczne otrzymają z tego tytułu odpowiednie wyrównanie.

Jeżeli tak ustalona maksymalna cena dostawy ciepła w danym miesięcznym okresie rozliczeniowym będzie wyższa od średniej ceny wytwarzania ciepła z rekompensatą powiększonej o średnią stawkę opłat za usługi przesyłowe, albo będzie wyższa od ceny dostawy ciepła obliczonej na podstawie obowiązującej taryfy dla ciepła w danym systemie ciepłowniczym, przedsiębiorstwo energetyczne obowiązane będzie stosować w

rozliczeniach najniższą z tych cen i będzie uprawnione do otrzymania wyrównania z tego tytułu. Wyrównania będą finansowane z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

Otrzymanie wyrównania będzie wiązało się z obowiązkiem dokonania rozliczenia z podmiotem, który je wypłacił. W przypadku niezłożenia wniosku o rozliczenie w terminie, wypłacone wyrównanie uznane zostanie za otrzymane nienależnie, a przedsiębiorstwo energetyczne będzie musiało je zwrócić wraz z odsetkami - liczonymi jak dla zaległości podatkowych.

Spółdzielnie mieszkaniowe i inne podmioty dostarczające ciepło do lokali mieszkalnych będą musiały niezwłocznie zastosować obniżoną stawkę opłat w ramach rozliczeń kosztów zakupu ciepła. Ustawodawca zobowiązał ich także do przedstawienia właścicielom lokali zawiadomienia o tej zmianie, wraz z informacją o wysokości zmniejszenia rachunku za ciepło w wyniku zastosowania obniżonej opłaty za ciepło. Realizacja tego przepisu będzie więc wymagała od zarządów spółdzielni przeprowadzenia dwukrotnego rozliczenia kosztów (po starej i po nowej cenie). Niewykonanie obowiązków wynikających z ustawy skutkować będzie odpowiedzialnością za wykroczenie. □

✓ **W dniu 18 stycznia br. gościem „Radia Z” była Minister Klimatu i Środowiska Anna Moskwa, a tematem porannej audycji - ochrona mieszkańców budynków wielorodzinnych przed wysokimi rachunkami za ogrzewanie.** Zapytana przez red. Bogdanę Rymanowską, dlaczego w niektórych miastach rachunki za ciepło były od 100 do 400 proc. wyższe, minister przedstawiła informacje o nowych rządowych instrumentach pomocy. Jednocześnie podkreśliła, że zachęca mieszkańców by bardzo uważnie czytali rachunki i patrzyli, co dostają ze wspólnot i spółdzielni, *dlaczego jest taka prognoza, dlaczego mamy zwiększoną prognozę, gdy mamy łagodną zimę, czy czasem spółdzielnia i wspólnota nie reguluje sobie swojej płynności naszym rachunkiem.* Dopytywana przez prowadzącego czy uważa, że zarządy spółdzielni mieszkaniowych postępują z mieszkańcami nieuczciwie, zdecydowanie zaprzeczyła. - Każdy obywatel ma prawo dopytania o rachunek, a często nie mamy takiego nawyku, gdyż w ubiegłych latach ceny utrzymywały się na stosunkowo niskich poziomach. □



ZRSM RP wnosi o zwolnienie z VAT-u na energię dla SM

Petycja do Komisj Europejskiej

Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP w dniu 30 stycznia br. skierował do Komisji Europejskiej petycję w sprawie potrzeby zmiany Dyrektywy Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej.

Związek wniósł do Komisji Europejskiej o zwolnienie z VAT cen energii cieplnej oraz energii elektrycznej wytwarzanej na potrzeby spółdzielni mieszkaniowych oraz ich członków z uwagi na obserwowany wzrost cen energii na rynkach światowych, który jest wynikiem oddziaływania szeregu nakładających się na siebie czynników, głównie inwazji zbrojnej Federacji Rosyjskiej na Ukrainę oraz mniejszego ożywienia gospodarczego po pandemii COVID-19.

Petycja odwołuje się do europejskich dokumentów mających na celu stworzenie spółdzielniom działającym na terenie Unii Europejskiej przyjaznego środowiska prawnego (m.in. Rozporządzenia Rady na 1435/2003 z 22 lipca 2003 w sprawie statusu spółdzielni europejskiej, art. 6 ust. 3 Traktatu o UE, wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 8 września 2011 i in.). Wskazuje przy tym na podstawowe cele SM i zaznacza, że spółdzielnia mieszkaniowa nie może odnosić korzyści majątkowych kosztem swoich członków, w

szczególności z tytułu przekształceń praw do lokali. Spółdzielnia ma obowiązek zarządzania nieruchomościami stanowiącymi jej mienie lub nabyte na podstawie ustawy mienie jej członków. Realizuje ona więc szczególne cele społeczne, które istotne są dla wszystkich obywateli Unii Europejskiej.

Propozycja Związku polega na tym, by w art. 132 dyrektywy, zgodnie z którym „państwa członkowskie zwalniają z podatku VAT transakcje świadczenia usług, a także dostawy towarów ściśle z nimi związanych, w zakresie zbiorowego interesu swoich członków w zamian za składkę ustaloną zgodnie ze statutem, przez organizacje nienastawione na osiągnięcie zysku mające cele natury politycznej, związkowej, religijnej, patriotycznej, filantropijnej lub obywatelskiej (...); dodać lit. ll), która otrzymalaby następujące brzmienie:

„państwa członkowskie zwalniają z podatku VAT ceny energii cieplnej oraz energii elektrycznej wytwarzanej

na potrzeby spółdzielni mieszkaniowych oraz ich członków”.

- Wbrew zapowiedziom Minister Klimatu i Środowiska Anny Moskwy maksymalna podwyżka za ciepło dla odbiorców indywidualnych ciepła systemowego była wyższa niż 40 proc. - mówi dr Jerzy Jankowski prof. ucz., prezes Zarządu ZRSM RP. - Na wyższe rachunki złożyło się m.in. wprowadzenie od 1 stycznia br. 23 proc. stawki VAT na prąd i ciepło z sieci. Polska, na tle pozostałych krajów Unii Europejskiej, wypada wyjątkowo niekorzystnie, gdyż mamy jedną z najwyższych stawek VAT na gaz i ciepło w Europie. Dyrektywa 2006/112/WE - wyznaczająca zasady funkcjonowania podatku VAT - wskazuje, że każdy kraj może obniżyć stawkę na gaz, ale też prąd i ciepło do 5 proc. My natomiast wnosimy o to, by spółdzielnie mieszkaniowe w całej Unii Europejskiej zostały objęte 0 proc. stawką VAT. Zdecydowaliśmy się na petycję do Komisji Europejskiej po tym, jak w mediach pojawiły się sugestie, że „zli prezesi” manipulują rachunkami za ciepło, by ukryć w nich jakieś koszty. Jest to ordynarne pomówienie w myśl przysłowia „kował zawinił, a cygana powiesili”.

Związek, który przekazał swój postulat wszystkim członkom Parlamentu Europejskiego oraz Sejmu i Senatowi RP, stara się obecnie o spotkanie z eurodeputowanymi, aby przedstawić im argumenty na rzecz słuszności proponowanego rozwiązania. □

Podczas spotkania Anita Czerwńska Pełnomocnik Rządu ds. Ekonomii Społecznej i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej podkreśliła, że jest to już ostatnie spotkanie merytoryczne KKEs III kadencji. Pod koniec marca nastąpi oficjalne zakończenie obecnej kadencji. Jednocześnie zwróciła uwagę, że 2023 rok będzie wyjątkowy dla ekonomii społecznej. Po pierwsze, jest to pierwszy rok wdrażania Ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 roku o ekonomii społecznej. Rozpoczyna się także realizacja programu EFS+ na lata 2023-2025 na poziomie regionalnym i krajowym oraz programu „Odporność oraz rozwój ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej” na lata 2022-2025. Pani Minister podała również ważne szczegóły dotyczące środków przeznaczonych na poszczególne programy. Dla spółdzielczości są one o tyle ważne, że wiele spółdzielni (od ubiegłego roku także rolnicze spółdzielnie produkcyjne) może stać się beneficjentami oferowanego wsparcia.

Andżelika Wardęga Dyrektor Departamentu Ekonomii Społecznej w Mini-

Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej

Nowe programy dla przedsiębiorstw

W dniu 2 lutego br. odbyło się szóste posiedzenie Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej III kadencji, w którym czynny udział brali przedstawiciele organizacji spółdzielczych.

sterstwie Rodziny i Polityki Społecznej przedstawiła informację o nowym programie resortowym Przedsiębiorstwo PLUS Społeczne na lata 2023-2025, adresowanym do przedsiębiorstw społecznych. Bohdan Skrzypczak Przewodniczący Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej przywołał dyskusję, która odbyła się 30 stycznia br. podczas spotkania w Kancelarii Prezydenta RP poświęconego programowi EFS+, na której omawiano m.in. temat finansowania działalności z zakresu włączenia społecznego.

W dyskusji głos zabrał także Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego KRS dr Jerzy Jankowski prof. ucz., dzieląc

się realizowanymi przez Krajową Radę Spółdzielczą działaniami wspierającymi powstanie pierwszej ukraińsko-polskiej spółdzielni pracy Kooperatywa Razem. Przybliżył koncepcję funkcjonowania tej spółdzielni, która będzie zajmować się ręcznym wytwarzaniem tradycyjnej ukraińskiej przekąski pierożków-lepioszek oraz jej sprzedażą uliczną. Pomysł powołania takiej spółdzielni został przyjęty z dużym zainteresowaniem.

Obecnie Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej prowadzi nabór do Krajowego Komitetu Ekonomii Społecznej na kadencję 2023-2026. □

Europejskie wsparcie dla ukraińskich przedsiębiorstw

Pomoc w odbudowie Ukrainy

W dniu 2 lutego 2023 r. przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła program pomocy w odbudowie Ukrainy o wartości 450 mln euro w roku 2023. Dla koordynacji tego programu, Komisja Europejska tworzy obecnie specjalny departament w swojej Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Sąsiedztwa i Negocjacji w sprawie Rozszerzenia (zwanej w skrócie „DG Near”).

Nowyy departament ma kilka linii działania, w tym przygotowanie odbudowy gospodarczej poprzez odpowiednie polityki sektorowe. Ukraina, jako kraj kandydujący do UE, podpisała również porozumienie o stowarzyszeniu z programem Jednolitego Rynku, a więc przystąpi do kluczowych programów UE.

Zgodnie z tym porozumieniem, Komisja Europejska będzie wspierać ukraińskie przedsiębiorstwa i umożliwi Ukrainie udział w konkursach w ramach programu dla MŚP oraz w inicjatywach takich jak

program Erasmus dla młodych przedsiębiorców oraz Europejska Sieć Przedsiębiorstw (*Enterprise Europe Network* - europejska sieć doradcza wspierająca MŚP). Wkrótce rozpoczną się rozmowy na temat włączenia Ukrainy do innych programów, a Komisja Europejska otworzy w Kijowie nowe biuro programu „Horyzont Europa”, którego celem będzie promowanie możliwości pozyskiwania środków finansowych z UE.

Komisja będzie tu wspierać zwłaszcza bezpośrednie podmioty społeczeństwa

obywatelskiego oraz prowadzone działania mające wpływ lokalny i angażujące lokalne podmioty. W ocenie europejskich organizacji spółdzielczych, może to oznaczać szansę na promowanie modelu spółdzielczego w Ukrainie, jako że spółdzielnie są zaliczane do sektora MŚP, a zarazem stanowią ważny element społeczeństwa obywatelskiego. Europejskie organizacje spółdzielcze mogłyby tu włączyć się przekazując swoje doświadczenia, organizując staże czy praktyki dla młodych ukraińskich przedsiębiorców spółdzielczych czy współpracując z konkretnymi ukraińskimi podmiotami spółdzielczymi.

Niezbędne też jest efektywne współdziałanie z główną ukraińską organizacją spółdzielczą COOP-Ukraina, ale to nie będzie problemem, gdyż jej prezes **Ilia Gorokhovskiy** jest dobrze znany w europejskich gremiach spółdzielczych, a nawet zasiada we władzach europejskich organizacji spółdzielczych takich jak EuroCoop (jako wiceprezydent) czy *Cooperatives Europe* (jest członkiem Rady). Do wyjaśnienia jest jednak wiele problemów, a wojna przecież jeszcze się nie skończyła. (AP)

Uczciwe zasady i ochrona prawna dla nowych form spółdzielczości



Spółdzielnie, a praca poprzez platformy

Stała się ona szczególnie popularna w czasie pandemii COVID-19, jako jedna z form pracy zdalnej, ale okazała się wygodnym rozwiązaniem i po powrocie do normalnego życia. Zatrudnienie poprzez platformy stale rośnie - w UE już 28 milionów osób pracuje w ten sposób, a szacuje się, że do 2025 roku liczba ta osiągnie 43 miliony.

Znaczna część z nich to samozatrudnieni, których prawa często nie są respektowane przez wielkie korporacje, z którymi muszą współpracować. Dla obrony swych interesów zaczęli tworzyć „spółdzielnie pracy poprzez platformy” zaliczane do innowacyjnych typów spółdzielni szczególnie atrakcyjnych dla młodych ludzi i od kilku lat spółdzielni takich szybko przybywa w Europie. Jednak status ich, jak i w ogóle status „pracy poprzez platformy” nie jest jasno uregulowany.

Ostatnio zajął się tym Parlament Europejski zatwierdzając na posiedzeniu plenarnym w dniu 2 lutego 2023 r. sprawozdanie swojej Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych w sprawie dyrektywy dotyczącej poprawy warunków takiej pracy. Otwiera to drogę do rozpoczęcia dalszych działań zmierzających do

Jako pracę poprzez platformy określa się formę zatrudnienia, w której organizacje lub osoby fizyczne wykorzystują platformę internetową, aby uzyskać dostęp do innych organizacji lub osób fizycznych w celu rozwiązania konkretnych problemów lub świadczenia konkretnych usług w zamian za wynagrodzenie.



przyjęcia przez unijne władze dyrektywy zapewniającej zatrudnionym poprzez platformy prawa analogiczne do zatrudnionych w tradycyjny sposób. W wyniku starań europejskich organizacji spółdzielczych w sprawozdaniu znalazło się kilka ważnych stwierdzeń odnoszących się do spółdzielni. Uznaje ono je *de facto* za jeden z ważnych podmiotów tworzenia miejsc pracy poprzez platformy. Wzywa państwa członkowskie do „ochrony i promowania przedsiębiorstw spółdzielczych”. Zawiera również sze-

roka definicję przedstawicieli pracowników, którzy zgodnie z dyrektywą pełnią w kierowaniu swoich firm ważną rolę, zatem spółdzielnie będące współwłasnością pracowników mogą być objęte tą definicją. Rozróżnia też jasno prawdziwie samozatrudnionych i faktycznych pracowników, zapewniając im odpowiednie prawa. Jeśli wszystkie te postulaty znajdują się w ostatecznej wersji dyrektywy, która już w marcu będzie dyskutowana na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (ministrowie odpowiedzialni za zatrudnienie i sprawy społeczne państw UE), będzie to oznaczać nie tylko zapewnienie równych szans i uczciwej konkurencji dla platform spółdzielczych, ale będzie też kolejnym krokiem uznania spółdzielni za jeden z kluczowych elementów rozwoju gospodarczego UE o co od dawna walczą europejskie organizacje spółdzielcze. (AP)

Gospodarz spotkania, **Waldemar Broś** Prezes Zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich - Związku Rewizyjnego rozpoczynając dyskusję zwrócił uwagę na fakt, że ubiegły rok okazał się dobry dla rolników produkujących mleko. Przyniósł poważny wzrost cen skupu. Przychody dostawców wzrosły o ok. 49 proc., a przetwórcy - spółdzielnie mleczarskie - zyskały w ubr. ok. 32 procentowy wzrost.

Jak podkreślił wicepremier **Henryk Kowalczyk**, spółdzielcza forma gospodarowania jest najlepszą z możliwych na współczesnym rynku i rząd nie ma zamiaru ingerować w działalność spółdzielni. - Nie szykujemy żadnego zamachu na prawo spółdzielcze - podkreślił. - Jedyne projektowane dziś zmiany prawne, które mogą Państwa dotyczyć, wiążą się z działalnością spółdzielni energetycznych. Na ich rozwój przeznaczamy w tej chwili miliard złotych w ramach programu „Energia dla Wsi”, a po nim będą następne programy. Szczególnie interesują nas inwestycje w stabilne źródła energii, takie jak biogazownie i mamy nadzieję, że powstaną spółdzielnie rolniczo-samorządowe, w które jako udziałowcy włączą się także spółdzielnie mleczarskie. Natomiast dla rolników uruchomiony został program bazujący na środkach pozostających z PROW na modernizację gospodarstw rolnych. Będzie można z niego sfinansować np. fotowoltaikę z magazynem energii, zwłaszcza w gospodarstwach prowadzących hodowlę, które mogą liczyć na dodatkowe punkty.

Minister dodał, że sytuacja na rynku jest bardzo niestabilna, a możliwość kolejnych wahań cen paliw nie pozwala na odzyskanie równowagi. W ostatnich tygodniach nastąpił także gwałtowny spadek cen produktów rolnych. Odczuwają go producenci i przetwórcy zbóż, a także eksporterzy. W sektorze mleka sytuacja jest o tyle lepsza, że spadki w jednym obszarze mogą być rekompensowane wzrostem cen w innym. Jednakże pewne produkty - przede wszystkim masło i mleko w proszku - podlegają takim wahaniom, że można dziś mówić o konieczności wprowadzenia mechanizmu interwencji. Minister podkreślił, że zgłosił już ten postulat na radzie ministrów UE. - Powinniśmy na ten temat dyskutować i szukać wsparcia organizacji rolniczych COPA/COGECA, gdyż za 4-5 miesięcy może okazać się, że taki mechanizm będzie bardzo potrzebny - podkreślił Henryk Kowalczyk. Waldemar Broś dodał, że środowisko mleczarskie oczekuje interwencji ze strony państwa i zamierza o nią walczyć. Towaru na rynku jest za dużo, a jego ceny spadają, więc tracą przetwórcy oraz dostawcy mleka.

Kolejną część spotkania zdominowa-



Spotkanie w Krajowym Związku Spółdzielni Mleczarskich

Minister odpowiadał na pytania

W dniu 1 lutego br. na doroczne spotkanie członków Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich - Związku Rewizyjnego przybył Wicepremier Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryk Kowalczyk. Minister, znany z prospołdzielczych sympatii, od-



powiadał na pytania zebranych przedstawicieli spółdzielni mleczarskich oraz rolników - dostawców mleka.



Wicepremier Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryk Kowalczyk (z lewej) i Prezes Zarządu KZSML Waldemar Broś (fot. KZSML).

ły pytania członków KZSML do Wicepremiera Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dotyczyły one aktualnych zjawisk na rynku mleka - oto niektóre z nich:

1. Możliwość interwencji na rynku mleka

Nawiązując do wypowiedzi Waldemara Brosia **Magdalena Szablowska**, dyrektor wydziału handlu zagranicznego w Grupie Mlekovita podkreśliła, że producenci są zainteresowani stymulowaniem krajowego popytu na mleko oraz uzupełnieniem rządowych zapasów na masło i mleko, które się kończą. - Mamy nadwyżkę produktów, a przy tym silnie odczuwamy ogromny spadek popytu na rynkach światowych - powiedziała. Minister podkreślił że problemy branży mleczarskiej mają swoje źródło znacznie głębiej, m.in. w globalnej sytuacji politycznej i gospodarczej.

2. Wysokie marże firm handlowych oraz producentów i dystrybutorów paliw

Prezes Zarządu OSM w Kole **Czesław Cieślak** zwrócił uwagę, że w ostatnim czasie nastąpiło zahamowanie spożycia masła, które w ubiegłym roku osiągnęło „astronomiczne ceny” w handlu detalicznym. Obecnie ceny skupu znacznie się obniżyły, jednakże konsumenci nie odczuli tego, gdyż na półkach sklepowych masło wciąż kosztuje powyżej 7 zł. Prezes OSM Koło zaproponował, by rząd zorganizował spotkanie z przedstawicielami rolników, producentów i firm handlowych, które - wzorem Niemiec - pozwoliłoby wypracować porozumienie co do cen. - Nie dopuszczajmy do tego, że chęć zarobku handlowców doprowadzi do spadku spożycia, a co za tym idzie i spadku produkcji mleka - zapowiedział Czesław Cieślak.



Przemawia Czesław Cieślak, Prezes Zarządu OSM Koło (fot. KZSML).

Minister Henryk Kowalczyk w pełni przychylił się do tej prośby. - Doprowadzę do spotkania rolników, przetwórców oraz przedstawicieli handlu, aby nikt nie wykorzystywał w ten sposób okazji do maksymalizowania swoich zysków.

Spółdzielcy podkreślali, że nie tylko handel detaliczny czerpie korzyści z niestabilnej sytuacji rynkowej. Przewod-

niczający Rady Nadzorczej OSM Łowicz **Tomasz Chądziński** podkreślił, że również ceny nawozów rosną, mimo że giełda notuje spadki. Podobnie „Orlen” nie zmniejsza cen paliw. - Rosną ceny pasz, a ich producenci mówią że musi być drożej, bo rosną im koszty. - Nam też rosną koszty i wreszcie dojdzie do tego, że masowo będziemy zamykać swoje gospodarstwa rolne.

Zofia Just Wiceprezes Zarządu OSM Czarnków oraz inni uczestnicy dyskusji zwrócili także uwagę na bardzo wysokie ceny gazu, które nie zmniejszyły się pomimo spadków cen na giełdzie. - Koszty działalności stają się nie do udźwignięcia, co skłania zarządy do wyłączania niektórych instalacji zasilanych gazem, w które wcześniej zainwestowano chcąc spełniać wymogi ekologii - podkreślano.

Wicepremier Minister Rolnictwa przypomniał, że cena gazu nie wzrosła w momencie wybuchu wojny ale od września 2021 r., kiedy bardzo zdrożały także nawozy. - Już w styczniu 2022 r. zastosowaliśmy mechanizm dopłat do nawozów. Obecnie cena spadła, a Grupa Azoty S.A. poinformowała, że nie będzie powrotu do drożyzny. Prowadzę też rozmowy z Ministrem Aktywów Państwowych Jackiem Sasinem, aby negocjacje umów gazowych zostały przyspieszone - powiedział minister.

3. „Dzika” sprzedaż surowca i brak lojalności dostawców.

Prezes Zarządu OSM Piaski **Mirosław Domański** zwrócił uwagę na prywatne firmy, które działając bez jakiegokolwiek nadzoru przekupują rolników oferując im wysokie ceny. - Rozpoczął się niekontrolowany wyścig podmiotów, które jeżdżą samochodami-beczkami do



Uczestnicy spotkania w siedzibie Związku (fot. KZSMI).

producentów mleka i wykupują surowiec. Spółdzielnie zaś same ze sobą zaczynają konkurować - stwierdził.

Minister zapowiedział, że firmy które zajmują się doraźnym skupem mleka burzą strukturę rynku i muszą być mocno kontrolowane. Powinno się także egzekwować warunki kontraktacji i skupu, gdyż część rolników „za judaszowe grosze” porzuca własne spółdzielnie i oddaje mleko temu, kto jest w stanie więcej za nie zapłacić. - Bardzo ważne jest, by współpraca z rolnikami była stabilna - podkreślił minister przywołując przykład OSM Ryki, która przez lata budowała wzajemne mechanizmy zaufania pomiędzy dostawcami. - Życzę, abyście Państwo wszyscy wypracowywali takie mechanizmy - dodał.

Z problemem stabilności umów spółdzielni mleczarskich z dostawcami wiąże się sprawa ustawy z dnia 17 listopada 2021 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi, która zawiera zapisy utrudniające funkcjonowanie spółdzielniom i mogą powodujące szkody gospodarcze. O rozpoczęcie prac nad jej zmianą zapytała **Zofia Just** z OSM

Czarnków. Minister przyznał, że sprawę tę należy pilnie rozwiązać.

4. Brak sukcesji gospodarstw mlecznych

Przedstawiciel Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka **Andrzej Steckiewicz** stwierdził natomiast, że obserwujemy dziś ogromną rywalizację o mleko, co skutkuje wzrostem cen. Jednakże sytuacja, w której na rynku mamy nadwyżkę surowca, nie będzie trwać wiecznie. Przeciwnie - już dziś zauważamy niebezpieczną tendencję starzenia się gospodarstw i spadku ich ilości. Jeśli nie będziemy o nie dbać, w przyszłości możemy mieć poważny problem. Potrzebne jest nam organ stymulujący rynek mleka, ograniczający konkurencję oraz złe praktyki wewnątrz tego rynku.

Odpowiedź Ministra nie napawała optymizmem zważywszy, że rząd nie ma sposobu by przeciwdziałać ucieczce młodych ludzi ze wsi. - Praca hodowcy jest bardzo ciężka, nawet jeśli są z niej pieniądze. Moim zdaniem jest to nieunikniony proces - stwierdził minister rolnictwa.

Kończąc spotkanie Prezes Zarządu KZSMI podziękował ministrowi za przybycie do siedziby Związku. Podkreślił także, że liczy na dalszą współpracę m.in. w tworzeniu lepszych warunków dla spółdzielni mleczarskich w procesie uzyskiwania przez nie statusu uznanej Organizacji Producentów. Związek, w ścisłej współpracy z Krajową Radą Spółdzielczą, będzie też się starał aby branża mleczarska została objęta wsparciem sektorowym w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

(Klementyna Zygarowska)

Współpraca między spółdzielniami

nowa zakładka na stronie internetowej KRS



Krajowa Rada Spółdzielcza, realizując szóstą zasadę Deklaracji Tożsamości Spółdzielczej, pragnie zainicjować współpracę spółdzielni w ramach nowej zakładki na swojej stronie internetowej. Chcemy stworzyć miejsce, w którym spółdzielnie będą mogły:

- zaprezentować zakres swoich usług, towarów i produktów w celu zaoferowania ich innym organizacjom spółdzielczym i potencjalnego zawarcia nowych znajomości handlowych, zdobycia nowych kontaktów;
- podzielić się doświadczeniami, osiągnięciami i dobrymi praktykami - sukcesy spółdzielni warto nagłaśniać, by inne podmioty spółdzielcze mogły czerpać z tych doświadczeń.

Zapraszamy spółdzielnie do przesyłania informacji na powyższe tematy na adres:

wspolpraca@krs.com.pl

Spotkania Klubu Prezesa i Głównego Księgowego ZLSP

Forum wymiany doświadczeń

W styczniu 2023 r. odbyły się dwa spotkania Klubu Prezesa i Głównego Księgowego ZLSP zorganizowane przez delegatury regionalne w Poznaniu i we Wrocławiu.

Wrocławskie spotkanie odbyło się 10 stycznia br. w siedzibie delegatury regionalnej ZLSP i zgromadziło ponad 20 uczestników z różnych branż spółdzielczych, natomiast w Poznaniu spółdzielcy zebrali się 25 stycznia br. w restauracji „U myśliwych”, a gośćmi Klubu byli m.in. przedstawiciele Stowarzyszenia na rzecz Spółdzielni Socjalnych. W obu posiedzeniach uczestniczył Prezes Zarządu ZLSP **Janusz Paszkowski** wraz z dyrektorem Biura Zarządu **Anną Bulką**. Na spotkanie wrocławskie przyjechała także kierownik Agencji Rozwoju i Promocji Spółdzielczości **Joanna Brzozowska Wabik**, aby zaprezentować nowy program Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej *Odporność oraz rozwój ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej na lata 2022 - 2025*.

Spotkanie w delegaturze ZLSP we Wrocławiu otworzył dyrektor **Marian Cendrowicz** podkreślając, że posiedzenia Klubu to swoiste „forum spółdzielcze”, na którym można przedyskutować istotne sprawy, wymienić poglądy i porównać różne specyficzne dla każdej

branży punkty widzenia. Wiodącym tematem była ekonomia społeczna i szanse skorzystania ze środków unijnych jakimi dała spółdzielniom *Ustawa z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej*. Jednym z narzędzi jest program *Odporność oraz rozwój ekonomii społecznej...*, w ramach którego spółdzielnie pracy mogą otrzymać dotację na modernizację (np. na zakup sprzętu). Ponieważ wnioski o wsparcie można składać do 16 lutego br. **Joanna Brzozowska-Wabik** zapowiedziała szkolenie online z udzieleniem praktycznych wskazówek dotyczących wypełniania wniosku.

Podczas obu spotkań prezes **Janusz Paszkowski** dokonał podsumowania działalności Związku, który w ubiegłym roku obchodził swoje 30-lecie. Przedstawiciele obu delegatur oraz goście uhonorowani zostali pamiątkowymi statuetkami 30-lecia ZLSP. Prezes mówił



Spotkanie Klubu w restauracji „U myśliwych” w Poznaniu



Uczestnicy posiedzenia Klubu Prezesa i Głównego Księgowego ZLSP we Wrocławiu.

przy okazji o aktualnych wyzwaniach, współpracy z wyższymi uczelniami oraz o działalności Krajowej Rady Spółdzielczej i zbliżającym się VII Kongresie Spółdzielczości. O edukacji spółdzielczej mówiła **Anna Bulka**, Prezes Fundacji Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej. Goście wymieniali się spostrzeżeniami, a szereg wypowiedzi dotyczyło m.in. prywatyzacji majątku spółdzielczego i malejącej liczby członków, szczególnie w małych spółdzielniach pracy, co jest przyczyną ich likwidacji. Podkreślano, że zmiana ustawy prawo spółdzielcze - aby można było tworzyć spółdzielnie już przy minimalnej liczbie 5 członków - pomogłoby rozwiązać ten problem. Poruszano też zagadnienia dotyczące trudności jakie przechodzą spółdzielnie w związku z kryzysem energetycznym i dynamicznym wzrostem kosztów z tego tytułu. □



Ekipa ZLSP przed Zamkiem w Lublinie

Był to już trzynasty tego typu wyjazd, który jak zwykle dał okazję do omówienia i podsumowania dotychczasowych działań Związku oraz nakreślenia planów na kolejny rok, ale również był czasem poświęconym na zdobycie nowych kompetencji oraz rozwój osobisty i zawodowy. Uczestnicy zostali zaproszeni do udziału w ćwiczeniach mających na celu odkrycie naturalnych talentów i wyznaczenie celów związanych z indy-

widualnym rozwojem w różnych sferach życia: zawodowym i osobistym - w taki sposób, by osiągnąć satysfakcję rozmaitych obszarach funkcjonowania (rodzina, zdrowie, finanse, czy też duchowość). Jak na poprzednich wyjazdach integracyjnych nie mogło zabraknąć wspólnych spotkań i wycieczek. Zwiedzano Puławę, Kazimierz Dolny oraz Lublin, a wycieczki połączone były m.in. z nocnym spacerem z pochodniami poprzez kazimierskie wąwozy oraz z warsztatami pieczenia cebularzy, co pozwoliło uczestnikom na poznanie lokalnych tradycji. □



Odwiedziliśmy Kazimierz Dolny, Lublin i Puławę...

Szkolenie i integracja w Puławach

Po przerwie związanej z pandemią Związek Lustracyjny Spółdzielni wrócił do tradycyjnych spotkań szkoleniowo-integracyjnych pracowników ZLSP. Wyjazdowe spotkanie zorganizowano w dniach 18 - 20 stycznia 2023 roku w SCSK „Pół Ławy” w Puławach. Wzięły w nim udział 42 osoby.



Dołącz do nas

Uzyskaj dostęp do platformy
– skontaktuj się z Twoją
placówką UNIQA lub napisz na:

iuniqa@uniqa.pl

Więcej informacji
696 542 259

Ponad **400**
wdrożonych
spółdzielni i zarządców
Ponad **1000**
korzystających
użytkowników

iUNIQA.pl

Bezpłatna platforma prewencyjna
dla klientów mieszkalnictwa

Zarządzasz zasobami mieszkaniowymi? Odpowiadasz za bezpieczeństwo mieszkańców?

Poznaj naszą aplikację iUNIQA - bezpłatną platformę prewencyjną dla klientów mieszkalnictwa.

iUNIQA to nowa jakość obsługi spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych.

To nie tylko szybkie i intuicyjne zgłoszenie szkody, ale również analiza historii ubezpieczenia i baza wielu praktycznych artykułów i informacji.



Zgłaszanie
szkód



Decyzje szkodowe
nawet w 3 dni



Statusy
szkód



Historia szkodowości
z ostatnich 3 lat



Baza
wiedzy



Statystyki
szkodowe



Ostrzeżenia
pogodowe



Aplikacja w wersji
mobilnej



Spółdzielczy producenci chleba interweniują w Sejmie i w Senacie

Wysokie ceny paliw dobijają piekarnie

Od początku 2023 roku trwa dyskusja o rosnących cenach chleba w związku ze wzrostem cen paliw. Organizacje spółdzielcze aktywnie włączyły się w działania wspierające producentów pieczywa. Jednak pomimo zapewnień rządu, że chleb w Polsce nie będzie drożeć, spółdzielcy wciąż obawiają się o byt ponad 300 piekarni, które prowadzone są przez spółdzielnie spożywców i gminne spółdzielnie na terenie całego kraju.

W strukturach spółdzielczych funkcjonują dziś dwie branże, dla których wypiek chleba i ciast to usankcjonowana tradycja forma działalności. Są to spółdzielnie spożywców „Społem” oraz gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. „Społem”, której korzenie sięgają lat 70. XIX wieku, to 269 czynnych gospodarczo spółdzielni. Większość z nich (226 podmiotów) zrzeszona jest w Krajowym Związku Rewizyjnym Spółdzielni Spożywców „Społem”. Z danych Związku wynika, że ponad połowa (120 podmiotów) zajmuje się produkcją pieczywa.

„Samopomoc Chłopska” powstała po 1945 r. dla organizacji handlu i produkcji na terenach wiejskich. Z liczby 807 gminnych spółdzielni, zarejestrowanych w bazie KRS, 524 zrzesza się w Krajowym Związku Rewizyjnym Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, a z tej liczby ok. 190 prowadzi własne piekarnie. Są to w znacznej mierze niewielkie zakłady zlokalizowane w małych miejscowościach, najczęściej wykorzystujące tradycyjne technologie i zmagające się z konkurencją w handlu detalicznym. Pomimo trudności zapewniają jednak (podobnie zresztą jak i „Społem”) wysokiej jakości wyroby piekarnicze: chleb na zakwasie, z naturalnie wyrastającego ciasta bez dodatków chemicznych, wypiekany codziennie i dostarczany do sklepów - nie w postaci mrożonki do odpiekania, ale jako świeży, gotowy wyrób przygotowany przez wykwalifikowanych piekarzy.

Batalia o wsparcie

Organizacje spółdzielcze już w połowie ubiegłego roku alarmowały, że podwyżki cen paliw są zagrożeniem dla

dalszego bytu małych i średnich przedsiębiorstw. Krajowa Rada Spółdzielcza w dniu 9 sierpnia u.br. skierowała pismo do Minister Klimatu i Środowiska **Anny Moskwy**. Alarmowała w nim, że spółdzielnie - które są jednym z kluczowych pracodawców i dostawców usług na wsi i w małych miastach - stoją na granicy opłacalności działania. *Brak ochrony wymienionych podmiotów przed rosnącymi kosztami energii, gazu, energii cieplnej oraz energii elektrycznej spowoduje likwidację wielu z nich* - pisał **Mieczysław Grodzki** Prezes Zarządu KRS. „Społem” szukało pomocy m.in. u Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców **Adama Abramowicza**, który już od początku 2022 r. podejmował działania legislacyjne na rzecz sektora MŚP. Wsparcie, jakie zyskał w Senacie, nie znajdowało jednak aprobaty w Sejmie. Także Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” podjął działania kierując w dniu 26 lipca ub.r. pismo do grupy posłów i senatorów z prośbą o interwencję w sprawie cen węgla, którego używa większość piekarni GS „S.Ch.”. Niektóre z nich otrzymały rachunki o 300 proc. wyższe i będą musiały podnieść cenę chleba - informował Związek.

Dyskusja nabrała rozpędu pod koniec 2022 r. w czasie grudniowych prac nad kluczową dla sprawy *Ustawą o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu*. Zgromadzenie Ogólne KRS na wniosek prezesa Zarządu KZRSS „Społem” **Ryszarda Jaśkowskiego** uchwałą nr 31/2022 z 14 grudnia 2022 r. wyraziło swoje poparcie dla poprawki do tej ustawy, w brzmieniu: *Odbiorcą uprawionym, o którym mowa w ust. 1, jest*

*również odbiorca będący przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust.1 lub 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 Prawo przedsiębiorców, prowadzącym zgodnie ze stanem na dzień 1 grudnia 2022 r. działalność gospodarczą oznaczoną według (PKD) 2007 kodem 10.71.Z (Produkcja pieczywa; produkcja świeżych wyrobów ciastkarskich i ciastek, przyp. red.) w zakresie w jakim zużywa paliwa gazowe na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej. Sojusznikiem spółdzielców stała się wówczas po raz kolejny kierowana przez **Kazimierza Kleinę** Senacka Komisja Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisja Ustawodawcza Senatu RP pod kierownictwem **Krzysztofa Kwiatkowskiego**. Poprawkę zgłoszoną przez senatorów **Jolantę Hibner**, **Gabriele Morawską-Stanecką**, **Krzysztofa Kwiatkowskiego** i **Władysława Komarnickiego** Senat RP przyjął 14 grudnia ub.r. 57 głosami „za”, przy 39 „przeciw” i jednym wstrzymującym się.*

Nazajutrz, w dniu 15 grudnia ub.r., KZRSS „Społem” dziękując wszystkim senatorom za wsparcie wystosował dramatyczny apel do posłów: *Od Państwa decyzji zależy nie tylko los tysięcy polskich piekarzy, ale przede wszystkim to, czy od 1 stycznia 2023 roku najuboższych i najsłabszych Polaków będzie stać na chleb*. Niestety, argument ten nie znalazł zrozumienia. Kończąc prace nad ustawą posłowie stosunkiem głosów 232 : 214. odrzucili poprawkę Senatu.

O problemie rosnących cen chleba zrobiło się wówczas głośno. Od połowy stycznia 2023 r. w sklepach „Społem” rozpoczęto zbieranie podpisów pod *Apellem do Posłów Prawa i Sprawiedliwości o zamrożenie cen gazu dla polskich piekarni* (w ciągu tygodnia 30 spółdzielni spożywców zdołało zebrać 12 tys. podpisów wśród klientów i pracowników). 26 stycznia br. Ryszard Jaśkowski przyniósł je na posiedzenie Sejmowej Komisji ds. Energii Klimatu i Aktywów Państwowych. Odbył także szereg spotkań, m.in. 16 stycznia br. z Marszałek Sejmu **Elżbietą Witek** i Wicemarszałkiem **Piotrem**

Zgorzelskim, którym zaproponował, by stanęli na czele koalicji dla polskiego chleba. Natomiast Krajowa Rada Spółdzielcza w dniu 7 lutego br. wystosowała kolejne pismo do Minister Klimatu i Środowiska **Anny Moskwy**, w którym zaapelowała o umożliwienie producentom żywności (w tym piekaniom) skorzystanie m.in. ze wsparcia w ramach nowego programu „Pomoc dla sektorów energochłonnych związana z nagłymi wzrostami cen gazu ziemnego i energii elektrycznej w 2022 r.” - Bez uzyskania dedykowanego wsparcia, wiele z nich ogłosi upadłość, co już się dzieje - podkreśla w nim **Mieczysław Grodzki** (czt. str. 4).

Chleb - społecznie niezbędny

Zarówno gminne spółdzielnie jak i „Społem” od 2020 r. silnie odczuwają skutki gospodarczego kryzysu. W branży piekarniczej nakładają się na niego dodatkowo niekorzystne zjawiska rynkowe takie jak spadek spożycia pieczywa i dramatyczne braki w szkolnictwie zawodowym (niedobór fachowych pracowników). Spółdzielcy producenci chleba stoją dziś w obliczu dylematu - jak zrekompensować spadek rentowności spowodowany wzrostem cen paliw i jednocześnie nie odstraszyć klientów wysoką ceną chleba?

- Kilogram „prawdziwego” chleba z piekarni kosztuje dziś ok. 12 zł - mówi **Ryszard Jaśkowski**, prezes Zarządu KZRSS „Społem”. - Chleb wzbogacony różnymi dodatkami, np. ziarnami, dochodzi już do 30 zł za kg i bywa sprzedawany na kromki. Niektóre piekarnie ratują się schodząc z gramatury. Dawniej standardowy bochenek ważył 600 g, obecne w sklepach bywają bochenki nawet 450 g. Nasze hasło „Nie dla chleba za 15 zł” nie jest więc fantazją i szerzeniem paniki w społeczeństwie. To już się dzieje.

Gminne spółdzielnie zdają sobie sprawę, że przerzucanie kosztów drożejącej produkcji na klientów przyniosłoby dla nich opłakane skutki. - Konsumenci z terenów wiejskich i z małych miasteczek nie kupią chleba po 10 zł - mówi **Aneta Englot**, prezes Zarządu KZRSS „S.Ch.” - Gospodynie prędzej wrócą do zwyczajów swoich przodków i zaczną same wypiekać chleb. Dlatego, chcąc utrzymać działalność piekarniczą, wiele GS-ów wzięło na siebie ciężar podwyżek. Nie podnoszą cen, ale musimy sobie zdawać sprawę, jakim kosztem. Spada rentowność, konsumowane są fundusze zasobowe, odwleka się niezbędne remonty. W przyszłości może dojść do zwolnień, a nawet likwidacji spółdzielni. A trzeba pamiętać, że dla wielu mieszkańców wsi byłoby to ogromnym problemem, gdyż w Polsce

mamy wciąż miejscowości, w których spółdzielczy sklep jest jedyną placówką handlową. Liczę na to, że zostaną zainicjuje wspólne dla całego środowiska działania w kierunku zmiany przepisów. Dobrym rozwiązaniem byłoby np. ustalenie koszyka artykułów pierwszej potrzeby, których producenci zostaliby objęci wsparciem - na podobnych zasadach jak przedsiębiorstwa społeczne.

Spółdzielcy zwracają uwagę na społeczną misję spółdzielczych piekarni. - To forma gospodarcza, która kieruje się zasadami i nie jest skłonna szybko rekompensować spadku przychodów kosztem konsumentów - podkreśla **Marek Kowalski**, Przewodniczący Rady Nadzorczej KZRSS „S.Ch.”, jednocześnie Prezes Zarządu GS „S.Ch.” w Szadku - Zwracaliśmy uwagę parlamentarzystom, że chleb jest produktem trudnym do zastąpienia a wzrost jego ceny może spowodować społeczne niezadowolenie. Aby uniknąć problemów trzeba szybko wdrożyć działania chroniące branżę. Instrumenty wsparcia nie powinny przy tym ograniczać się do „tarczy gazowej”, gdyż w „Samopomocy Chłopskiej” zdecydowana większość spółdzielni wykorzystuje tradycyjne piece chlebowe opalane węglem i drewnem (tylko 1/4 GS-ów korzysta z gazu). Sam prowadząc taką piekarnię i muszę przyznać, że gdyby nie dodatkowe asortymenty (garmażerka mączna oraz wyrób ciast) przy obecnych cenach węgla i drewna na produkcji chleba mielibyśmy ujemne wyniki finansowe.

Premier w piekarni

Po grudniowej porażce w Sejmie senator **Krzysztof Kwiatkowski** zapowiedział, że przygotuje inicjatywę ustawodawczą w sprawie piekarni jeśli rząd nie zaproponuje jakiejś formy pomocy. Od połowy stycznia br. zaczęły się jednak pojawiać sygnały, że przygotowywany jest rządowy pakiet rozwiązań dla branży piekarniczej. Rozważane były rozmaite formy wsparcia, np. „wakacje rachunkowe” analogiczne do ubiegłorocznych „wakacji kredytowych” w bankach, zawieszające na cztery miesiące opłaty za gaz po podwyższonej cenie. Kolejną propozycją było rozszerzenie listy chronionych przedsiębiorstw energochłonnych o przetwórstwo rolno-spożywcze, co jednak wymagałoby notyfikacji Komisji Europejskiej. Oba pomysły ocenione zostały przez spółdzielców negatywnie, gdyż pierwsze odwlekałyby jedynie w czasie negatywne skutki wzrostu cen, natomiast wprowadzenia drugiego instrumentu wiele spółdzielni mogłoby po prostu nie doczekać.

Propozycja ze strony rządu padła w dniu 2 lutego 2023 r. Prezes Rady Mi-

nistrów **Mateusz Morawiecki** oraz minister rozwoju i technologii **Waldemar Buda** i wiceminister klimatu i środowiska **Anna Łukaszewska - Trzeciakowska** wizytowali wówczas prywatną piekarnię „Żytnia” w Dąbrowce. Podczas zwołanej na miejscu konferencji prasowej premier zapowiedział, że z dniem 1 kwietnia 2023 r. zamrożone zostaną ceny gazu dla piekarni i cukierni korzystających z pieców ogrzewanych gazem ziemnym. Maksymalna stawka gazu do końca bieżącego roku będzie wynosiła 200,17 zł za MW/h - a więc tyle, ile płać obecnie tzw. podmioty wrażliwe. Tydzień później Sejm uchwalił zapowiedziane przez premiera rozwiązanie włączając je do nowelizowanej w dniu 8 lutego br. ustawę o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw. Ministerstwo Rozwoju i Technologii oszacowało, że skorzysta z niego ok. 2,7 tys. przedsiębiorców. Problem w tym, że nie będzie wśród nich spółdzielni. W ustawie zastrzeżono bowiem, że pomoc skierowana zostanie tylko do przedsiębiorców z przeważającą działalnością piekarską i ciastkarską. Jak wiadomo, poza nielicznymi wyjątkami (np. Spółdzielnia Piekarsko-Ciastkarska w Warszawie), przeważającą działalnością spółdzielni spożywców i „Samopomocy Chłopskiej” jest handel detaliczny (choć branże te prowadzą m.in. hurtownie, zakłady przetwórcze i gastronomiczne oraz inne formy działalności).

Nierozwiązany problem

Wszystko wskazuje na to, że batalia w sprawie pieczywa powróci do Senatu, o co już zabiegają organizacje spółdzielcze. W piśmie wysłanym 9 lutego br. do premiera Mateusza Morawieckiego KZRSS „Społem” podkreśliło, że obecna treść ustawy skutecznie eliminuje społeczeństwu piekarnie z rządowego wsparcia i jest bardzo krzywdząca dla środowiska, które poczuło się wypchnięte z rynku. **Ryszard Jaśkowski** zapowiada, że spółdzielcy ponownie wystąpią o rozszerzenie katalogu odbiorców wrażliwych o wskazane oznaczenie PKD lub ewentualne objęcie piekarni instrumentem pomocy *de minimis*.

- Krajowa Rada Spółdzielcza oraz spółdzielcze związki rewizyjne będą robić wszystko, by nie doprowadzić do upadku naszych piekarni - podkreśla **Marek Kowalski**. - Musimy przekonać rząd, że należy o nie zadbać i mam nadzieję, że z poparciem Senatu doprowadzimy do wypracowania dobrych rozwiązań. Oby nie było za późno.

Klementyna Zygarowska

Za zgodą redakcji tygodnika „Polityka” udostępniamy naszym Czytelnikom kontrowersyjny tekst Joanny Solskiej, który został opublikowany w nr 6 (3400) „Polityki” z dnia 31 stycznia 2023 r.

POLITYKA

Zanim mleko się rozleje

Władza szuka sposobu, jak odzyskać głosy niezadowolonych rolników i umocnić swoją pozycję na wsi. Część planu to ciche upaństwowienie znanych spółdzielni mleczarskich.

Polscy konsumenci niekoniecznie zdają sobie sprawę, że przemysłem spożywczym rządzą u nas międzynarodowe giganty. Na rynku mięsa dominują dwie firmy globalne: chińska Shuanghui International, która wykupiła amerykańskiego Smithfield Foods, właściciela naszego Animexu i popularnej marki Krakus, oraz największa w Europie Danish Crown, do której należą Sokołów.

Dla wiernych od lat nabywców przetworów warzywnych marki Pudliszki nic się nie zmieniło, ciągle stoją na półkach polskich sklepów. Tyle że są amerykańskiego Heinz, który w Polsce nawet ketchup sprzedaje z logo Pudliszki. Winiary też ciągle są popularne, ale polskie fabryki zup i przypraw należą do szwajcarskiej Nestlé.

Jedyną „ostoją polskości” jest mleczarstwo. Tu zagraniczny kapitał ma znaczenie marginalne, współwłaścicielami najbardziej liczących się firm są rolnicy zrzeszeni w spółdzielniach mleczarskich. A ta spółdzielczość władzy podoba się coraz mniej.

Prof. Andrzej Kowalski, były już szef Instytutu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, obserwował, jak po transformacji padały kolejne spółdzielnie, próbując ratować się wypłacaniem pracownikom pensji kostkami masła. Te lepiej zarządzane przejmowały kandydatów na bankrutów, a wraz z nimi ich dostawców mleka. Szczęśliwie, już w końcu lat 90., spółdzielnie mogły się ubiegać o „przedakcesyjne” pieniądze z Unii. Lobbowali za tym prezesi spółdzielni, z których kilku było nawet posłami PSL. Chodziło o utrzymanie poparcia dla ludowców wśród rolników, a rozwój przetwórstwa mleka gwarantował jego dostawcom zbyt i opłacalność.

Teraz PiS, walcząc o głosy tych samych rolników, przekonuje ich, że za dostarczone mleko dostają zbyt mało, bo spółdzielniami rządzą układy. Jeśli rząd



zdobędzie kontrolę nad mleczarstwem i rozbije układ, który stworzyli prezesi pełniący od wielu lat swoje funkcje, ceny skupu pójdą w górę. Dla części, zwłaszcza mniejszych dostawców, jest to perspektywa kusząca. Na wsi rozpoczęła się wojna mleczna.

Politycy liczą głosy i pieniądze

Dostawców mleka jest w kraju ponad 90 tys. Wraz z rodzinami to już kilkaset tysięcy głosów, które mogą zdecydować o wyniku nadchodzących wyborów. Polityczny kontekst starcia, które rozstrzygnie się w najbliższych miesiącach, jest czytelny. Determinację obu stron zwiększa też kontekst ekonomiczny – mleczny rynek w Polsce wart jest ok. 30 mld zł i szybko rośnie. Zdaniem Jakuba Olipry, starszego ekonomisty Banku Crédit Agricole, dzięki potężnym środkom unijnym polskie mleczarstwo stało się trzecią potęgą w Unii, po Francji i Niemczech. Dla rządzących to bardzo łakomy biznes.

Pierwsza piątka, czyli Mlekovita, Polmlek, Mlekpol, Gostyń i Krasnystaw, kontroluje obecnie aż 70 proc. rynku mleka i jego przetworów. Przy czym tylko jedna z nich – Polmlek z Lidzbarka Warmińskiego – jest firmą prywatną; pozostałe cztery to spółdzielnie, których współwłaścicielami są pracownicy i dostawcy mleka. W Mlekpolu z Grajewa dostawców jest ponad 9 tys., rocznie sprzedają 2 mld litrów. To dużo – roczny skup mleka w całym kraju wynosi 14,5

mld litrów. Każdy z tysięcy spółdzielców ma jeden głos, zarówno prezes, jak i najmniejszy dostawca.

- Spółdzielczy model zarządzania mleczarstwem nie jest polską specyfiką, dominuje w Unii i na świecie – przekonuje Jakub Olipra. Spółdzielnie mają godzić interes przetworców z interesami dostawców, którzy są ich udziałowcami, stabilizować ich dochody. Dzięki tej formie rolnicy są zainteresowani nie tylko jak najwyższymi cenami skupu, ale także utrzymaniem dobrej kondycji i zysków mleczarni. Największą spółdzielnią na świecie jest francuska Lactalis, jej roczna sprzedaż przekracza 22 mld euro.

Ale z punktu widzenia PiS spółdzielnie mają w Polsce wielką wadę – partia nie ma wpływu na ich politykę kadrową i finansową.

Miesięcznik „Forbes” w ostatnim rankingu wycenił wartość samej nazwy Mlekovita na 527 mln zł, Łaciate Mleko warte jest ponad 355 mln. Trudno byłoby jednak odpowiedzieć na pytanie, do kogo te marki fizycznie należą. Formalnie do spółdzielni. Pojedynczy spółdzielca nie może jednak zamienić swoich udziałów na pieniądze proporcjonalnie do wartości firmy. To kusi i frustruje.

A stawka jest duża. Według Forum Mleczarskiego spółdzielnia Mlekovita sprzedała w 2021 r. mleka i przetworów za 6,3 mld zł, a za miniony rok sprzedaż przekroczy 7 mld zł. Obroty Polmleku wyniosły 5 mld zł, podobnie Mleko, a Piątynicy i Łowicza ponad 1,5 mld zł. W pierwszej piątce nie zmieścił się żaden z zagranicznych gigantów. Francuska Danone była dopiero szóstą, ze sprzedażą 1,3 mld zł. Przejęcie kontroli nad spółdzielniami oznaczałoby dla polityków setki stanowisk, umocnienie wpływów politycznych, dostęp do rosnących zysków mleczarni.

Według GUS po trzech kwartałach 2022 r. eksport przetworów mlecznych wzrósł aż o 46 proc., także pod wpływem osłabienia złotego. W sumie wyniósł 2,5 mld euro. Chociaż ceny skupu mleka zwiększyły się średnio aż o 59 proc., niemal do takiego poziomu jak w Niemczech, politycy PiS przekonują, że mogłyby rosnąć jeszcze szybciej, gdyby rząd

uzyskał większą kontrolę nad spółdzielniami. Aby tak się stało, trzeba zmienić prawo spółdzielcze. Projekt jego nowelizacji ma być gotowy jeszcze w lutym, przygotowuje go wiceminister rolnictwa z Solidarnej Polski Janusz Kowalski.

Prezesi odchodzą

Pierwszy krok do przejęcia kontroli nad spółdzielniami władza już zrobiła. Było nim uchwalenie ustawy „o przewadze kontraktowej”, która obowiązuje od grudnia 2021 r. Dała ona prawo Urzędowi Ochrony Konsumentów i Konkurencji do oceny umów między mleczarniami a dostawcami mleka. Wcześniej urząd nie mógł zaglądać spółdzielniom w papiery, bo rolnicy dostarczający mleko są także współwłaścicielami firm.

Nikogo nie zdziwiło, że na pierwszą kontrolę spółdzielni UOKiK wybrał się do Mlekpola w Grajewie. Edmund Borawski, prezes od 40 lat, jest postrzegany przez PiS jako polityczny wróg nr 1. Przez kilka kadencji zasiadał jednocześnie w Sejmie jako poseł PSL. Mlekpól (Łaciate) jest nr. 3 na polskim rynku.

Wprawdzie Dariusz Sapiński, szef Mlekovity (nr 1), prezesuje jej prawie tak samo długo i także przekroczył już siedemdziesiątkę, ale znany jest z tego, że dobrze żyje z każdą władzą i asekuje się z każdej strony. Na letnim Pikniku Wypasionym, zorganizowanym z okazji 30-lecia marki, której twórcą słusznie czuje się Sapiński, stawili się nie tylko przedstawiciele rządu, ale także biskup łomżyński. A Sapiński zadeklarował, że „co dobre jest dla Polski, dobre jest dla Mlekovity”.

Tymczasem kontrola w Mlekpole wypadła fatalnie. UOKiK postawił zarządowi zarzut wykorzystywania przewagi kontraktowej i działania na niekorzyść producentów mleka. Mlekpolewi grozi kara do wysokości 3 proc. obrotów, chodzi więc o sumę ponad 150 mln zł. To byłoby potężne uderzenie w finanse spółdzielni. Nic dziwnego, że Borawski ogłosił, że się usuwa i od nowego roku przechodzi na emeryturę. Ale uspokajał, że spółdzielnię zostawia w dobrych rękach. Zastąpią go osoby, z którymi przez lata współpracował. Nowy prezes Tadeusz Mroczkowski, wcześniej wiceprezes, w Mlekpole jest od 1995 r.

Od stycznia pożegnał się też z funkcją Zbigniew Kalinowski, prezes popularnej na rynku spółdzielni Piątka. Zmienił się też szef Spomleku Edward Bajko. Konkurenci mówią o nim, że tak wywindował ceny skupu, że następcą będzie musiał je obniżyć. Na stanowiskach zostają tylko dwaj prezesi dużych spółdzielni: Tomasz Badach z Krasnegostawu, były poseł le-

wicy, a prywatnie też córki prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, oraz szef SM Koło. Wątpliwe jednak, by długo się utrzymali.

Kontrolowane przez odchodzących prezesów zmiany władz spółdzielczych mają je uchronić przed bezpośrednią ingerencją rządu, czego zaczęli się domagać niektórzy udziałowcy. W Mlekpole kilku członków rady nadzorczej spółdzielni zwróciło się o pomoc do ówczesnego ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Skarżyli się, że nie są informowani, ile kosztowały nowe auta dla firmy ani kto je dostał. Żądali wyjaśnień w sprawie celowości inwestycji w fabrykę proszków mlecznych w Mrągowie, której koszt szacowali na kilkaset milionów złotych. Podobny konflikt wybuchł we Włoszczowej: na autokratyczne rządy prezesa poskarżyło się trzech członków rady nadzorczej, z którymi spółdzielnia zerwała umowy na dostawy mleka. Dla odmiany w SM w Gostyniu wybuchła afera mleczna, gdy wydało się, że spółdzielcy oszukiwali innych spółdzielców, dolewając do mleka wody.

UOKiK udał się teraz na kontrolę do spółdzielni w Łowiczu oraz w Kole, gdzie ceny skupu mleka stały się powodem protestu. Prezes spółdzielni w Kole żali się, że liderami protestu były osoby niebędące dostawcami mleka ani w żaden inny sposób niezwiązane ze spółdzielnią.

PiS zależy na szybkich zmianach w prawie spółdzielczym nie tylko z powodu wyborów. Chce uniknąć sytuacji, jaka już za jego rządów zdarzyła się w znanej na Wybrzeżu i popularnej wśród konsumentów spółdzielni Maćkowy. To ona jako pierwsza wypuściła na rynek wcześniej nieznaną w kraju jogurt. Wpadła jednak w kłopoty i przejął ją prywatny Polmlek. Własność Jerzego Boruckiego i Andrzeja Grabowskiego, którzy karierę w branży mlecznej rozpoczęli już w latach 90. od punktu skupu mleka. Dziś Polmlek jest na rynku nr. 2 i szybko rośnie. Może więc być atrakcyjnym rynkowym partnerem dla kolejnych spółdzielni.

Skończy się jak w Janowie?

Z identyfikacją rolników ze spółdzielni, których są udziałowcami, bywa różnie. W świetle założeń nowego prawa spółdzielczego może to mieć znaczenie niebagatelne. – Żadnych informacji finansowych zarządy już nie będą mogły przed współudziałowcami spółdzielni ukrywać – zapewnia poseł Kukiz'15 Jarosław Sachajko, orędownik nowej ustawy. Prawo do badania finansów spółdzielni uzyska też Najwyższa Izba Kontroli. Będą one traktowane jak przedsiębiorstwa państwowe, prywatnych NIK kontrolować

nie może. To duży krok w stronę faktycznej nacjonalizacji.

– Lista dostawców, ceny skupu czy kontrakty z sieciami to są najbardziej wrażliwe dane, skrzętnie ukrywane przed konkurencją – komentuje prezes dużej spółdzielni. Jeśli dostęp do nich będzie miał każdy z tysięcy dostawców mleka, to jest duże ryzyko, że trafią w ręce konkurentów zagranicznych i polskich firm prywatnych. – To będzie już koniec spółdzielczości – mówi.

Rafał Stachura z Kulczyna, duży dostawca mleka do spółdzielni w Krasnymstawie, uważa, że proponowane zmiany przyniosą skutki odwrotne do tych, które obiecują rządzący. – Dostawcy tracą w ogóle wpływ na cenę mleka, tak jak obecnie nie mają go w firmach prywatnych. Dobrze prosperujące spółdzielnie staną się łatwym łupem do przejęcia lub całkowitego upaństwowienia.

– Politycy od spółdzielni powinni się trzymać jak najdalej – potwierdza Leszek Hądzlik, dostawca mleka do SM w Gostyniu i prezes Federacji Dostawców i Producentów Mleka. Boi się, żeby te dobrze dzisiaj prosperujące nie podzieliły losu spółdzielni Bielmlek.

Prezesem Spółdzielni Mleczarskiej Bielmlek w Bielsku Podlaskim został Tadeusz Romańczuk, senator PiS, a także były wiceminister rolnictwa. Prezesem okazał się jednak nader nieudolnym. Gdyby nie stała za nim partia, Bielmlek splajtowałby wcześniej. Jednak pozycja polityczna Romańczuka powodowała, że BOS ciągle zasiliał go kredytami, które gwarantowała państwowa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W końcu Bielmlek jednak splajtował, zostawiając wierzycieli z niespłaconymi długami. Tadeuszowi R. zarzuca się „wyrządzenie 80 mln zł szkody w mieniu zarządzanej przez niego spółdzielni”.

Jeśli PiS przekona obietnicami jeszcze wyższych cen skupu mleka wielu dostawców, to na fotele prezesów spółdzielni mleczarskich trafią inni nominaci partii, tacy jak Romańczuk. Ale chodzi nie tylko o „stołki i kasę”. Inflacja spowodowała, że konsumenci, przestraszeni coraz wyższymi cenami, porzucają ulubione marki, zwłaszcza produktów mleczarskich. Patrzą już tylko na cenę. A tańsze są serki z mleczarni prywatnych i zagranicznych. Spółdzielnie, dziś jeszcze świetnie prosperujące, mogą więc skończyć jak stadniny koni. Zacznie się lament nad rozlanym mlekiem.

Joanna Solska

© POLITYKA sp. z o.o. S.K.A. 2023

Wkrótce po wybuchu wojny obiekty „Gromady” (11 placówek na terenie całego kraju) zaangażowały się w niesienie pomocy. W różny sposób. Zdecydowana większość hoteli zgłosiła wojewódzkim centrům zarządzania kryzysowego lub instytucjom samorządowym gotowość na przyjęcie uchodźców. Najwięcej - bo aż 50 wolnych miejsc - zadeklarowały ośrodki w Łomży i w Pile, także Hotel Gromada Centrum (dawny Dom Chłopa) w Warszawie otworzył się na potrzebujących, zapewniając zakwaterowanie dla 48 osób. W chwili przetwarzania się przez nasz kraj największej fali uchodźców z Ukrainy, Spółdzielnia zaoferowała w sumie ponad 200 pokoi dla ok. 400 osób. Stawka, którą władze wojewódzkie dopłacały do zakwaterowania wynosiła początkowo 120 zł za miejsce noclegowe z dwoma posiłkami, a czasem środki zmniejszono do 70 zł. Na placu boju pozostali więc najbardziej potrzebni, kierujący się rzeczywistą potrzebą solidarności z Narodem Ukraińskim.

Mimo to w większości tych placówek Ukraińcy gościli krótko, traktując pobyt w Polsce tylko tranzytowo. W kwietniu 2022 r. hotele „Gromady” wróciły do codziennej pracy. Jedynie w Ośrodku Wypoczynkowym „Gromada” w Krynicy Zdroju cały czas znajduje schronienie 81 osób. - Jest to możliwe m.in. ze względu na dość specyficzną strukturę tego ośrodka, złożonego z kilku wolnostojących budynków - objaśnia dyrektor **Dominika Pikor**. - Początkowo dwa, a obecnie trzy z nich zajęli uchodźcy, natomiast dwa pozostałe działają w normalnym trybie przyjmując gości hotelowych. Musimy myśleć także o turystach, którzy na ferie zimowe chcą przyjechać na narty do Krynicy.

Spółdzielcy udostępniając swoje pomieszczenia uciekinierom wojennym nie byli psychicznie przygotowani na zderzenie z taką skalą tragedii. Pierwszą falę uchodźców stanowili ludzie uciekający często bez jakiegokolwiek bagażu i ciepłej odzieży, zszokowani i przerażeni, wśród nich matki z małymi dziećmi. Pracowni-



OST „Gromada” wspiera uchodźców z Ukrainy

W gościnnych progach



Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „Gromada” aktywnie włączyła się w pomoc uchodźcom z Ukrainy. W ośrodku wypoczynkowym w Krynicy-Zdroju do dziś przebywa 81 Ukraińców, w tym 31 dzieci do lat 19.

cy wszystkich placówek OST „Gromada” zorganizowali wówczas spontaniczne zbiórki odzieży, środków higieny osobistej, żywności oraz wszelkich potrzebnych produktów, okazując wielką solidarność. 12 osób, które przyjechały w tamtych dniach do Polski, nadal przebywa w ośrodku „Gromady” w Krynicy-Zdroju, inni wyjechali w dalszą drogę, a na ich miejsce pojawili się nowi. Wszyscy z miejscowości zaatakowanych ostrzałami rakietowymi - z Kijowa, Kramatorska, Chersonia, Doniecka, Mikołajowa, Lwowa...

Ośrodek znalazł się w grupie przyjaznych pensjonatów, które pomimo stopniowego ograniczania państwowego wsparcia są wciąż otwarte na uchodźców. Z pomocą KRS został odpowiednio wyposażony, aby zapewnić atrakcje dzieciom. Nawiązano kontakt z policją, która organizowała pogadanki dotyczące bezpieczeństwa. W połowie stycznia br., dzięki środkom Spółdzielni, dzieci mieszkające w ośrodku otrzymały paczki świąteczne ze słodyczami, przyborami szkolnymi i zabawkami.

Uchodźcy starają się nie przysparzać kłopotu swoim gospodarzom, są oszczędni, a nawet włączają się w drobne prace na rzecz ośrodka takie jak utrzymanie boisk i terenów zielonych. Przecież i tak nie mamy co robić - mówią. Rzeczywiście, większość z nich nie ma szansy na znalezienie pracy w niewielkiej Krynicy, która i tak obłożona jest przez uciekinierów wojennych. Niestety, wzrost cen energii i żywności powoduje, że coraz mniej pensjonatów stać na taką gościnność. - Każdy z nas musi pokrywać zobowiązania finansowe, a udostępniając miejsca uchodźcom tracimy możliwość zarabiania na turystach - mówi pani Dominika. - Na razie, biorąc pod uwagę dotacje skarbu państwa, staramy się oszczędnie gospodarować, by utrzymać siebie i jednocześnie zapewnić

tych ludziom dach nad głową. Ale niedługo minie rok od wybuchu wojny, a rządowa pomoc ulegnie dalszemu ograniczeniu. W marcu br. stawka dofinansowania prawdopodobnie zostanie zmieniona, a osoby z Ukrainy będą musiały partycipować w kosztach swojego utrzymania. Rozmawiamy już na ten temat, aby powoli przygotować naszych gości do zmiany.

Kierownictwo OST Gromada uwzględnia fakt, że dwa lata pandemii i trwająca wciąż wojna na Ukrainie odbiły się na wynikach firmy. W sposób szczególny odczuwany jest spadek w zagranicznej turystyce przyjazdowej i niemal zupełne zamrożenie turystyki biznesowej. Jeśli dodać do tego inflację, wzrost cen energii oraz usług świadczonych na rzecz hoteli przez firmy zewnętrzne, można wyobrazić sobie, jakim wyzwaniem jest dzisiaj pomaganie uchodźcom.

- Robimy co możemy, ale same gesty dobrej woli już nie wystarczą - podkreśla **Krzysztof Moczulski**, Prezes Zarządu OST „Gromada” - potrzebne jest rządowe wsparcie dla podmiotów świadczących pomoc na rzecz uchodźców. W naszych obiektach pracuje obecnie 10 obywateli Ukrainy: 7 zatrudnionych na umowę o pracę i 3 w ramach zleceń. Dzięki pomocy prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, **dr. Mieczysława Grodzkiego** otrzymaliśmy środki koreańskiej organizacji spółdzielczej NACF, które pozwoliły na wyposażenie ośrodka w Krynicy-Zdroju i zapewnienie atrakcji przebywającym w nim dzieciom ukraińskim. Bardzo za to wszystko dziękujemy. Los przebywających w Polsce uciekinierów wojennych nie jest nam obojętny, dlatego dokąd będzie to możliwe będziemy oferować im pomoc i wsparcie. Ale sami także potrzebujemy pomocy. Mamy nadzieję, że z tym ciężarem nie zostaniemy pozostawieni sami sobie. (KZ)



Jubileusz 65-lecia działalności Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” w Bydgoszczy

Dokładnie 65 lat później, bo 26 stycznia 2023 roku, Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” zaprosili na uroczysty jubileusz do spółdzielczego Domu Kultury „Modraczek”. W gali wzięli udział liczni goście - władze województwa kujawsko-pomorskiego, samorządowcy, przedstawiciele organizacji spółdzielczych i zaprzyjaźnionych spółdzielni, a także przedsiębiorcy, którzy na co dzień współpracują z SM „Budowlani” oraz sympatycy Spółdzielni. Obecni byli m.in.: Wicewojewoda Kujawsko Pomorski **Radosław Kempinski**, Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Zbigniew Ostrowski**, Wiceprezydent Miasta Bydgoszczy **Michał Sztybel**, Wiceprzewodniczący Rady Miasta **Lech Zagłoba-Zyglar**. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Prezes Zarządu **dr inż. Mieczysław Grodzki**, pełnomocnik regionalny KRS na woj. kujawsko-pomorskie **Marian Frąckiewicz**. Branżowe związki spółdzielcze reprezentowali: **Zbigniew Sokół** Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, **Kazimierz Szymański** członek Rady Nadzorczej ZRSM RP, **Marek Żółtowski** Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Toruniu. Uroczystość prowadziła **Emilia Czekala**, dyrektor Orkiestry Symfonicznej Bydgoskich.

Jubileusz był okazją do podsumowania osiągnięć oraz licznych gratulacji. Wicewojewoda kujawsko-pomorski w imieniu Prezydenta RP wręczył pracownikom Spółdzielni „Medale za Długoletnią Służbę”. Przekazał także na ręce prezesa Zarządu SM Budowlani, **Jacka Kołodzieja**, gratulacje od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego **Mikołaja Bogdanowicza**.



Gratulacje Prezesowi SMB Jackowi Kołodziejowi przekazuje Wiceprezydent Bydgoszczy Michał Sztybel (z lewej).

Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej **dr inż. Mieczysław Grodzki** uhonorował „Złotą Odznaką Spółdzielczość Polska” dziewięcioro przedstawicieli SMB (odznaczenia te otrzymali m.in. członkowie Zarządu Spółdzielni:

Budują nowoczesną Bydgoszcz

29 stycznia 1958 r. założycielskie Walne Zgromadzenie uchwaliło statut Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej przy Zjednoczeniu Budownictwa Wojskowego nr 23 i Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Bydgoszczy, której zadaniem było dostarczenie nowych mieszkań dla szybko rozwijającej się aglomeracji miejskiej. Jeszcze w tym samym roku nazwę Spółdzielni zmieniono na RSM „Budowlani”. Dziś jest ona jedną z największych spółdzielni mieszkaniowych w mieście i wciąż się rozwija.



Prezes Zarządu KRS Mieczysław Grodzki oraz pełnomocnik KRS na woj. kujawsko-pomorskie Marian Frąckiewicz wręczają „Złote Odznaki Spółdzielczości”. Z prawej wiceprezes SMB Zdzisława Knapieńska i Przewodnicząca Rady Nadzorczej SBM, Gabriela Kowalska.

prezes Jacek Kołodziej i wiceprezes Zdzisława Knapieńska, a także długoletni prezes SMB Marek Magdziarz). Natomiast branżowe odznaczenie „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” otrzymało sześciu pracowników.

„Budowlani” także postanowili uhonorować gości i sympatyków. Władze województwa i samorządowcy, przed-

stawiciele organizacji spółdzielczych, instytucji oraz firm współpracujących otrzymali z rąk prezesa Kołodzieja okolicznościowe statuetki.

Uroczystość uświetnił „Koncert z uśmiechem” w wykonaniu Zespołu Kameralnego Orkiestry Symfonicznej Bydgoskich, pod batutą Marka Czekala, a po części oficjalnej uroczystości przeniosła się do sali kawiarnianej, gdzie Zarząd Spółdzielni poczęstował zaproszonych gości jubileuszowym tortem.

Jak podkreśla prezes Jacek Kołodziej, uroczysta gala w DK „Modraczek” to pierwsza z imprez zaplanowanych przez Spółdzielnię w 2023 roku z okazji 65-lecia. Odbędą się także festyny osiedlowe (m.in. doroczny festyn „Wiosna na Wyzynach”), pikniki, turniej piłki nożnej oraz obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Prezes zaznacza jednak, że nie będzie świętowania na taką skalę jak to miało miejsce przy okrągłym jubileuszu 60-lecia. - Od 2022 roku cały świat boryka się ze skutkami kryzysu energetycznego spowodowanego wojną na Ukrainie - podkreśla. - Bierzymy pod uwagę aktualną sytuację makroekonomiczną oraz niespotykaną od wielu lat inflację, więc zaplanowaliśmy znacznie skromniejsze obchody.

Z okazji 65-lecia Spółdzielnia przygotowała także jubileuszowe wydawnictwo - pamiątkowy album, w którym prezentuje swoje osiągnięcia, bieżące problemy, plany i perspektywy na przyszłość. □



Album jubileuszowy „Spółdzielnia Mieszkaniowa Budowlani buduje nowoczesną Bydgoszcz”.



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budowlani” w Bydgoszczy to:

- 13 159 członków
- 953 972 m² powierzchni gruntu
- 650553 m² powierzchni użytkowej zasobów mieszkalnych
- 205 nieruchomości mieszkalnych
- 57 nieruchomości użytkowych wraz z zespołami garażowymi
- 12 706 lokali mieszkalnych
- 18 wspólnot mieszkaniowych zarządzanych w oparciu o zawarte umowy

150. rocznica urodzin Zygmunta Chmielewskiego (cz.2)

Nauczyciel i wychowawca



Od końca lat 20. ciężar zainteresowań Zygmunta Chmielewskiego przesunął się coraz bardziej w kierunku edukacji spółdzielczej. Zawsze przywiązywał zawsze wielką wagę do nauki, do wychowywania młodzieży na prawdziwych spółdzielców.

Jeszcze przed I wojną światową organizował i sam prowadził wiele kursów i szkoleń, w czasach II Rzeczypospolitej razem ze Stanisławem Wojciechowskim współpracował ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (wykłady na Wydziale Rolniczym w ramach specjalizacji z agronomii społecznej), a także z Wyższą Szkołą Handlową. Wygłaszał referaty na spotkaniach Towarzystwa Kooperatystów, z którym związany był od przedwojennych czasów. Wchodził w skład Komisji Naukowej Spółdzielczego Instytutu Naukowego, z którym właściwie od początku jego istnienia blisko współpracował naukowo, a zasiadając na kierowniczych stanowiskach w Zjednoczeniu, był ważnym sprzymierzeńcem Instytutu, w znacznym stopniu finansowanym i wspomaganym administracyjnie przez spółdzielnie tego bloku.

Najważniejszym jednak jego dziełem w tym zakresie i ukochanym dzieckiem była stworzona przy wsparciu Ministerstwa Rolnictwa Państwowa Szkoła Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczow-



Zygmunt Chmielewski powszechnie nazywany przez wychowanków „Dziadkiem” (w środku) w otoczeniu „byczków” - jak sam mawiał o nałęczowskiej młodzieży. Lata 30. XX w. Ze zbiorów Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce.

wie, pierwsza w Polsce szkoła spółdzielcza z prawdziwego zdarzenia. Jej zadaniem było przygotowywanie kadr dla spółdzielni rolniczych. Koncepcję szkoły Chmielewski sam opracował, a następnie zorganizował ją i został pierwszym dyrektorem. Realizował tu swoje marzenia o wychowaniu poprzez spółdzielczość nowego, lepszego człowieka, pozbawionego egoizmu, otwartego na innych i służącego społeczeń-

stwu. To wówczas sformułował swoich dziesięć słynnych zasad wychowania spółdzielczego.

Szkoła stała się ważną placówką oświatową nie tylko ze względu na wiedzę przekazywaną uczniom i ich spółdzielcze wychowanie, ale także oddziaływała na środowisko lokalne. Z inicjatywy Chmielewskiego nauczyciele i zdolniejsi uczniowie prowadzili dla młodzieży wiejskiej z okolic Nałęczowa zajęcia w ramach nieformalnego niedzielnego Uniwersytetu Rolniczego „Placówka”. Szkoła, przetrwała II wojnę światową i po zmianach organizacyjnych, w innej siedzibie, działa do dziś jako Zespół Szkół im. Z. Chmielewskiego w Nałęczowie.

Dyrektorem szkoły pozostał Chmielewski do 1934 roku. Zły stan zdrowia zmusił go do powrotu do Warszawy i ograniczenia aktywności. Cały czas jednak dużo pisał. To w tym okresie powstały jego klasyczne prace, takie jak „Czynniki psychiczne spółdzielczości” (1935), „Podręcznik spółdzielczości” (1937), „Spółdzielnia rolnicza w różnych krajach” (1937), „Przyszły ustrój gospodarzy wsi w RP” (1938), „Kartki z przeszłości Centralnej Kasy Spółek Rolniczych wydane w trzydziestym roku jej działalności” (1939), wydane w większości przez Spółdzielczy Instytut Naukowy. Podobnie jak we wcześniejszych latach ogłaszał też liczne artykuły w czasopiśmie publikowanym regularnie przez Instytut - w „Spółdzielczym Przeglądzie Naukowym”. W pracach tych dawał wyraz swej ogromnej wiedzy oraz głęboko humanistycznym poglądom.

W pojmowaniu wychowawczej roli spółdzielczości bliski był tradycji Roberta Owena, ale też, podobnie jak w przypadku Stefczyka, ważne dla niego były wartości chrześcijańskiego solidaryzmu. Nigdy nie był radykałem, nie widział nic złego we współpracy z ziemianami, a w spółdzielczości dostrzegał kluczowe narzędzie pokojowej przebudowy zacofanej polskiej wsi. Z biegiem czasu jednak, zwłaszcza obserwując dramatyczne efekty Wielkiego Kryzysu Gospodarczego lat 30., zbliżył się do agraryzmu, stał się zwolennikiem dość radykalnej reformy rolnej. Nie odrzucał ważnej roli państwa w regulowaniu gospodarki (szczególnie w kontekście zapewnienia przeciwwagi wobec agresywnego kapitału prywatnego) i w związku z tym był zwolennikiem partnerskiej współpracy spółdzielczości z władzami państwowymi, przy zachowaniu pełnej autonomii spółdzielczej.

10 zasad wychowania spółdzielczego wg. Zygmunta Chmielewskiego

1. Szanuj w każdym człowieka.
2. Czyń wysiłki, by dopomóc słabszemu.
3. Oceniaj sprawiedliwie każdą pracę.
4. Wpajaj cześć dla zdobyczy kultury.
5. Szanuj odmienne poglądy i przez ich poznanie umacniaj własne.
6. Mierz ludzi według ich czynów, a nie według słów.
7. Zabiegaj gorliwie o własne sprawy, ale stawiaj powyżej nich dobro ogółu.
8. Wszelkie obowiązki spełniaj planowo, gorliwie i przestrzegaj punktualności.
9. Nie szukaj przewagi nad innymi, lecz na każdym kroku staraj się pomnażać dobro powszechne.
10. Mnóż zastępy spółdzielcze przez własne oddanie się sprawie, przez własną wyteżoną pracę i przez niezmiernie życzliwy stosunek do człowieka.

Zygmunt Chmielewski zmarł niemal w przedmroku II wojny światowej, w dniu 24 kwietnia 1939 roku. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Dwa lata później zmarła jego żona Maria z domu Nagórska, spoczęła obok niego. Grób zachowany jest dziś w dobrym stanie, wyremontowany został niedawno przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową w Lublinie, noszącą imię Chmielewskiego.

W bogatym dorobku pisarskim Zygmunta Chmielewskiego znaleźć można wiele słów, które mogłyby zostać uznane za motto przyświecające jego działaniom przez całe życie, oddające istotę jego poglądów, a które nie straciły aktualności do dzisiaj. Przytoczmy choćby te, z jego artykułu „Wychowanie spółdzielcy” z 1932 roku: *Niezaprzeczenie wielką będzie zdobyczą, gdy z każdej spółdzielni promieniować będzie poszanowanie człowieka, stanowiące najmoc-*

niejszą podstawę jej rozwoju, gdyż zrodzi ono rzetelne przywiązanie członków do instytucji. Nie będzie to jednak zdobyczą zupełną, która osiągnięta będzie dopiero wówczas, gdy spółdziałca w swym życiu domowym i w obcowaniu z ludźmi będzie ściśle przestrzegał poszanowania człowieka.

dr Adam Piechowski



Zygmunt Chmielewski w Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce

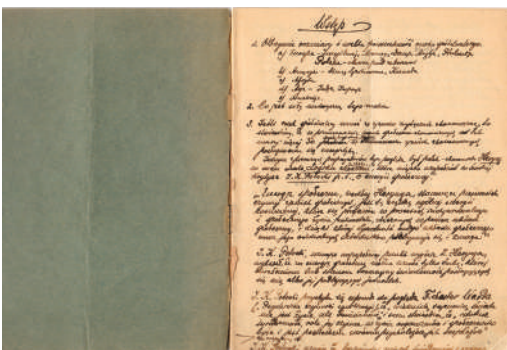
Posiadamy w swoich zbiorach m.in. oficjalną fotografię z odręczną dedykacją Chmielewskiego z 31 marca 1928 r. - roku, w którym mianowany został dyrektorem naczelnym Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Warszawie. Wiemy, że zdjęcia takie wręczane były bliskim i współpracownikom „ku pamięci”, gdyż w zbiorach innych instytucji istnieją podobne odbitki, na których Chmielewski kreślił kilka słów dedykacji dla różnych osób. Nie posiadamy natomiast fotografii dokumentujących wcześniejsze lata jego działalności. Ponieważ dawne Muzeum Ruchu Spółdzielczego przez lata mieściło się w historycznym gmachu Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie, siłą rzeczy najwięcej zdjęć i pamiątek po Zymuncie Chmielewskim pochodzi z okresu jego pracy pedagogicznej. Pojawiają się wśród nich nie tylko aranżowane zdjęcia grupowe, na których powszechnie lubiany „Dziadek” otoczony jest rzędami uczniów i współpracowników, ale także spontaniczne kadry, np. z pracy w szkolnym ogrodzie, która dawała Chmielewskiemu wiele wytchnienia i radości.

Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce przechowuje nie tylko wydane przed 1939 rokiem publikacje Zygmunta Chmielewskiego, ale także fotografie, portrety, a nawet marmurowe popiersie tego wybitnego działacza, którego wizerunek często upowszechniany był przez organizacje spółdzielcze.



Od prawej: Zygmunt Chmielewski wraz z żoną Marią oraz współpracownikami - dyrektorami Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie Stefanem Paczosem wraz z żoną Janiną i Marianem Puszem wraz z żoną Eugenią. Lata 30. XX w. (Ze zbiorów Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce).

Rękopis Chmielewskiego do książki „Czynniki psychiczne spółdzielczości”, która ukazała się w 1935 r. nakładem Wydawnictwa Spółdzielczego Instytutu Naukowego (zbiory MHSwP)



Ciekawym eksponatem w zbiorach MHSwP jest rękopis z notatkami sporządzanymi przez Chmielewskiego w czasie pracy nad „Czynniki psychiczne spółdzielczości”. Na kilku stronach analizuje on m.in. instytucjonalne, „społeczne” zachowania różnych gatunków zwierząt.

Wśród dokumentów osobistych zachował się maszynopis listu bardzo schorowanego już Chmielewskiego z 21 marca 1939 roku, w którym pisze on do Paczósów (Stefan Paczós był jego następcą na stanowisku dyrektora szkoły nałęczowskiej od 1939 r.): *Kochani Ste-*

fankowie, już 41/2 tygodnia leżę w łóżku. Przeszedłem ciężkie chwile: spazmy aorty - bardzo bolesne. Nitrogliceryna jakoś mi pomogła. Od paru dni jest lepiej. Matka od 3 i pół tygodnia jest przy mnie i cudenka ze mną wyprawia, ratując mnie w niedoli (...). Wybacz, że piszę krótko, ale powinienem leżeć nieruchomo. Tulę Was wszystkich mocno Dziadek. Miesiąc później Chmielewski już nie żył.

Kilka fotografii ukazuje uroczystości pogrzebowe, które odbyły się na warszawskich Powązkach. Widać na nich tłum przed kościołem pw. św. Karola Boromeusza, delegacje rolników



Przed Państwową Szkołą Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie: Zygmunt Chmielewski wraz z żoną Marią i współpracownikami oraz prawdopodobnie uczestniczkami żeńskich kursów, które odbywały się od 1932 r. we współpracy z Żeńską Szkołą Gospodarczą działającą pod patronatem Lubelskiego Koła Ziemkanek. Lata 30. XX w. (MHSWP).

Fot. Chmielewskiego z dedykacją dla P.W. Dybowskiej z marca 1928 r. (ze zbiorów MHSWP).

ze sztandarami, a także najbliższą rodzinę. Wzmianki o pogrzebie pojawiły się w dziennikach na terenie całej RP, a w instytucjach spółdzielczych odbyły się wspomnieniowe spotkania. Spółdzielczy Instytut Badawczy wydał z tej okazji publikację wspomnieniową *Zygmunt Chmielewski Życie - Praca - Myśli* (eksponowaną dziś na stałej wystawie Muzeum). Posiadamy także maszynopis mowy wygłoszonej w 1939 r. Nałęczowie przez Wiktora Gwoździeckiego, jednego z pierwszych absolwentów Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie (rocznik 1931). Dzięki niej możemy dowiedzieć się m.in. jak idealistyczne było podejście Chmielewskiego do trudności życiowych, które nie oszczędzały go na różnych etapach kariery zawodowej. W lipcu 1937 roku, widząc rozgoryczenie swojego wycho-

wanka sytuacją polskiej spółdzielczości (być może chodziło o postępujące odgórne ograniczanie samodzielności organizacji spółdzielczych, które Chmielewski dostrzegał już od końca lat 20.) pocieszał go następującymi słowami: - *W liście Twoim melancholia walczy z oburzeniem. Są to zajęcia zupełnie nieproduktywne i rujnujące błogostan zdrowia. Romantyzm i idealizm czerpie swą moc wyłącznie z istnienia złego: gdyby go nie było, to i nas idealistów i romantyków by nie było, a tak przynajmniej w tych mrokach kultuństwa i chamstwa świeci słaba cprawda latarenka.*

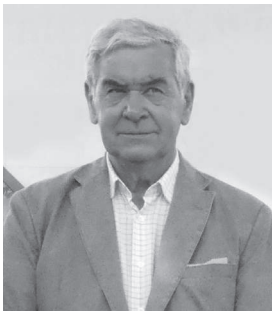
Działalność Chmielewskiego doceniały liczne organizacje spółdzielcze różnych branż. Z okazji obchodzonego



Prace w nałęczowskim ogrodzie (MHSWP)

w 1983 r. jubileuszu 100-lecia Spółdzielczości Mleczarskiej na Ziemach Polskich Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich w Lesznie wydał medal pamiątkowy z wizerunkiem Zygmunta Chmielewskiego. Medal ten został przekazany do Muzeum Historii Spółdzielczości. (KZ)

Pogrzeb Zygmunta Chmielewskiego na warszawskich Powązkach (MHSWP)



Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

śp. Kazmierza Nowaka

Prezesa Zarządu „IMAGO” Centrum Sztuki Ludowej Sp. z o.o. w Krakowie,
długoletniego Wicedyrektora Targów Sztuki Ludowej „Cepelia”,
Człowieka wielkiego serca, serdecznego i uczciwego,
który na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Urodził się w 1947 roku. Od 1976 roku związany był z jubilerską Spółdzielnią Rękodziela Ludowego i Artystycznego „Imago Artis” w Krakowie, w której przeszedł różne szczeble kariery zawodowej, aż do stanowiska Wicprezesa Zarządu. W tym czasie przyczynił się do uruchomienia licznych zakładów usługowych, sklepów i galerii na terenie Krakowa oraz do promocji polskiego rękodziela artystycznego na wystawach i pokazach w kraju i za granicą. Działalność na rzecz rękodziela artystycznego oraz kultury ludowej kontynuował w ramach „Cepelii” jako organizator dorocznych Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej na krakowskim Rynku Głównym, a następnie w Centrum Sztuki Ludowej „Imago”, którym kierował od 2019 roku. Powszechnie lubiany i poważany przez ludzi zawsze wychodził im naprzeciw, starając się realizować spółdzielcze ideały szacunku i samopomocy. Był także działaczem sportowym, współorganizatorem wyścigu rowerowego o „Złoty Pierścień Krakowa” oraz plebiscytu na Najlepszego Piłkarza Krakowa. Za swoją działalność został odznaczony m.in.: Złotą Odznaką Miasta Krakowa, Medalem „Zasłużony dla Cepelii” oraz odznaką „Honoris Gratia”.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia
przekazuje

Krajowa Rada Spółdzielcza wraz z redakcją Miesięcznika Spółdzielczego „Tęcza Polska”